

Był sobie wójt ...



- Stwierdzam, że w wyniku dzisiejszego głosowania zarząd został odwołany- ogłosił przewodniczący Rady Gminy Bircza.

str. 4

Powrót do Zarzecza



W Zarzeczu załaugurowała działalność Fundacja Dzieduszyckich

str. 6

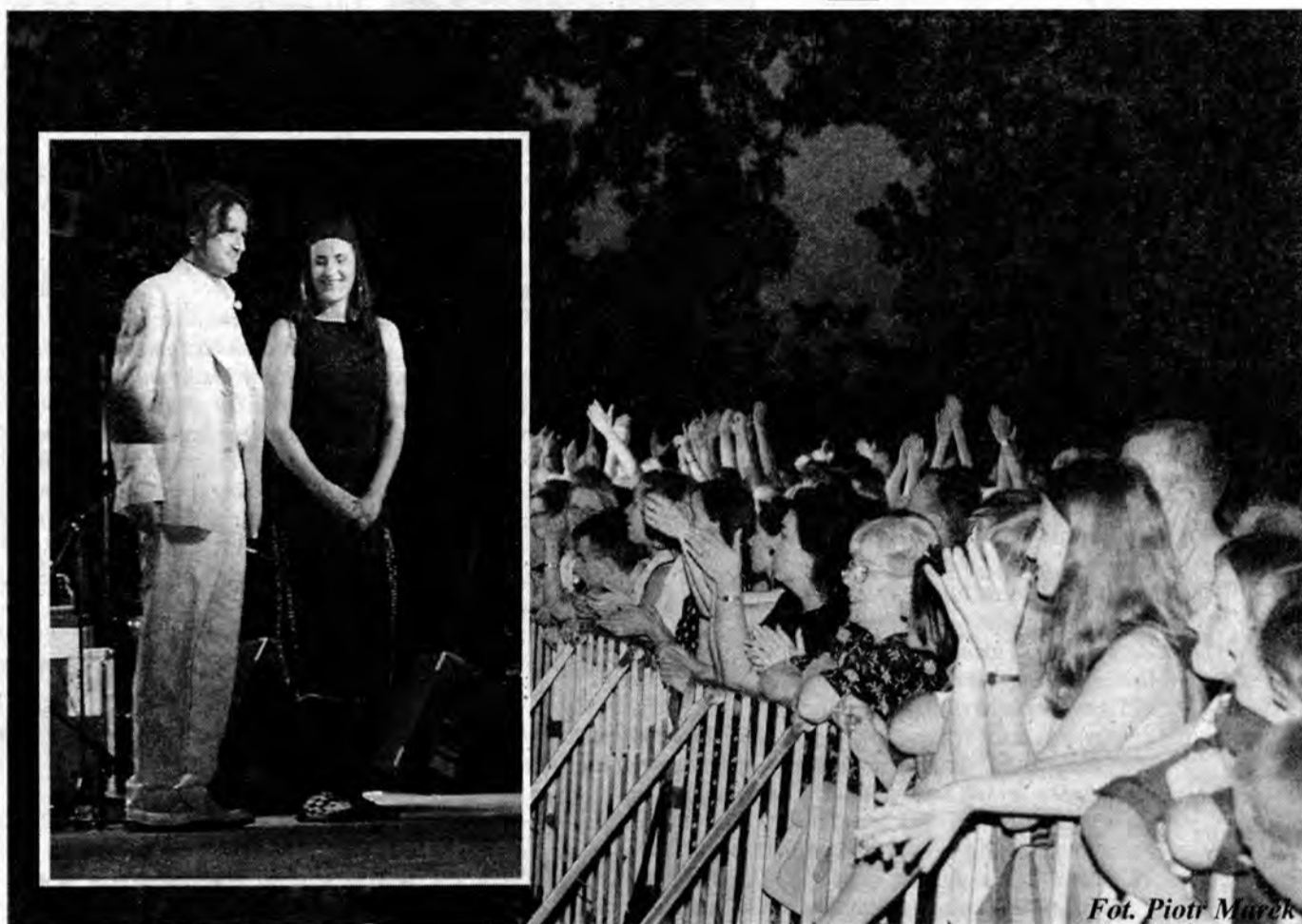
Nie otrzymaliśmy szansy



Wywiad z Danielem Puchalskim, koszykarzem 1- ligowej Polonii Przemysł

str. 16

Porwali publiczność



Fot. Piotr Marek

Kayah i Bregowic dali w Przemyslu czadu. Z zamkowego wzgorka niemal po calym miescie rozchodzily sie dzwieki przebojow tego popularnego duetu. Wielu sluchaczy przywoływalo w pamieci pamietne koncerty sprzed lat - Vollenweidera i Candy Dulfer. Jakze inne, ale przeciez cieszące sie rownie wielkim powodzeniem. Wystep Kayah i Bregowicia mial komercyjny charakter. Dziennikarzy twardo ujęto w cugle, praktycznie zakazujac im fotografowania. Zgromadzoną na zamkowym wzgorku publiczność, przepychanki zurnalistow niewiele jednak obchodzily. Ludzie poddali sie urokowi muzyki, zwlaszcza, ze na scenie nikt nie wystepowal "na karpia". Kayah i Bregowic oraz towarzyszący im muzycy naprawde zdzierali gardla.

Parne niedzielne popoludnie, nastrojowa sceneria i ponad tysiac osob chcących zobaczyc na zywo wystep twórcy muzyki filmowej, artystę, który wykorzystuje aranżacje oparte na folklorze balgarskim, Gorana Bregowicia oraz rodzima gwiazde pop kultury, będąca dokładnie w centrum zainteresowania prasy muzycznej, Katarzyną Rooijens przez wszystkich znana jako Kayah. Wyjątkowe polaczenie muzyki komercyjnej opartej na mocnej linii basu i ludowych pieśniach inspirowanych folklorem.

Czytaj na stronie 10

Ford **BMW** **Mercedes** **VW** **Audi** **Febi** **bilstein**

F.H. "AUTO-MAX"

- ◆ PROMOCJA amortyzatorów - montaż GRATIS
- ◆ RABATY dla taxi i warsztatow
- ◆ DOWÓZ towaru do klienta

Przemysł, ul. Zana 2
tel. 678 79 69, 678 87 53
e-mail: automax@pro.onet.pl

MONROE amortyzatory

RTS SA

II bis PANELE

PODŁOGOWE - "SAXON"
ŚCIENNE MDF i PCV
STOLARKA - Parapety PCV
SIDING
BLACHODACHÓWKA FIŃSKA

RATY

Jarosław, ul. Reymonta 2, tel/fax (0-16) 621-79-76

OKNA, DRZWI

Bogmat

Tel./fax (016) 678-65-62 tel. 676-06-50

Weekendy za grosze!

simplus

Info Line
www.info.line.plusgsm.pl

TELEFONY JUŻ OD

11 zł*
+ VAT

Plus GSM 900/1800

Okazja na Plus!

Oprócz jakości dbamy również o ceny! W najnowszej promocji sieci Plus GSM atrakcyjne telefony już od 11 zł*

Przemysł, ul. Asnyka 6
tel. (016) 675 01 00, 678-28-58, tel.kom. 0601 514 123, 0601 514 124

Lubaczów, ul. Rynek 30
tel. (016) 632 91 41, tel.kom. 0605 326 999

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

Plus GSM

* Opłata aktywacyjna 15 zł + VAT doliczana jest do pierwszego rachunku. Liczba zestawow promocyjnych ograniczona. Telefony działają wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM.

W sprzedaży także zestawy Simplus

Z redakcyjnego dyżuru, tel. 675-10-10



Szkoła w niełasce

- Przeczytałam u Was, że w powiecie jarosławskim ustawiono specjalne pojemniki do zbiórki stłuczki szklanej. Szkoda, że tylko tam myśli się po gospodarstwie o odzyskaniu tego surowca do powtórnego przerobu. Mieszkam w gminie sąsiadującej przez płot z powiatem jarosławskim, ale tu nikt nie wpadł na taki pomysł, podobnie zresztą jak w całym powiecie przemyskim. Tymczasem wiele gospodyń pozbyłoby się chętnie zbędnych słoików i butelek, które teraz pakuje się po prostu do worków na śmieci i wywozi na wysypisko. Może moja uwaga zainspiruje władze samorządowe do działania - wyrażała nadzieję czytelniczka z gminy Orły.

chętnie odwiedzany zarówno przez mieszkańców jak i turystów. Warto by więc zadbać o naprawę tego pięknego monumentu. Może znajdzie się jakiś hojny sponsor? - pyta nasz stały czytelnik.



Domagają się naprawy dróg i świetlicy

Czytelnicy, mieszkający na osiedlu Lipowica, uskarżają się na to, że pomimo dwuletnich starań nie mogą się doczekać budowy i remontu dróg na tym terenie. Ponadto, w budynku, gdzie mieści się rada tego osiedla, można by urządzić świetlicę dla młodzieży, aby zamiast zbierać się w okolicznych barach, pić, a potem rozrabiać, spotykałyby się tutaj - apelują mieszkańcy Lipowicy.

Gorsze stanowiska PKS

- Korzystam codziennie z usług przemyskiego PKS-u. Moje autobusy odjeżdżają z końcowego stanowiska nr 9. Ani tu, ani na "osemce", nie ma zadaszenia, gdzie można by się skryć przed palącym słońcem lub ulewym deszczem. Kiedyś i te końcowe stanowiska były zadaszone, ale przed parą laty daszki zlikwidowano, bo planowano inne zagospodarowanie tego miejsca. Z planów nici, a pasażerowie kryją się pod drzewami. Czy tak wiele kosztuje postawienie miniawiat? - pyta czytelnik z Ciemięrzowic.

Pod specjalnym nadzorem?

- W rejonie ulic Leszczyńskiego i Głowackiego jest kilku posiadaczy psów. Ostatnio funkcjonariusze Straży Miejskiej czepiają się nawet długości smyczy, na której wyprowadza się psa na spacer i za byle co wlepiają mandaty - skarży się nasz czytelnik, opowiadając o tym, że jego żona ukarana została za to, że spuściła psa ze smyczy w parku Lubomirskich, żeby sobie pobiegał. Dodał również, że strażnicy zwracają uwagę dzieciom grającym w kometkę, kiedy lotka ląduje na krzewie.

- Czy nie mają poważniejszych spraw? Tyle wokół brudu i potuczonych butelek...

Pała i blokuje przejście

Przed przemyskim "elektronikiem" stoi rząd aut, którymi przyjeżdżają uczniowie. Podczas przerwy, ci młodzi kierowcy wychodzą do swych samochodów na papierosa. Otwierają wówczas szeroko drzwi, tak, że ciężko przejść ulicą, nie mówiąc już o przejechaniu samochodem. Nie sposób również stałym mieszkańcom zaparkować - poinformował przemyslanin mieszkający przy ul. Głowackiego, sugerując, by sprawą, oprócz dyrekcji szkoły, zainteresowała się Straż Miejska.

Piaskownica na chodniku

9 maja br. pisaliśmy w "Pograniczu" o pracach remontowych przy ulicy Glazera i o tym, że pojawiła się tam, na głównym trakcie dla pieszych, ogromna kupa piachu. Minął miesiąc, a nasi czytelnicy nadal uskarżają się na nią, ponieważ, choć zmalała, nie została całkowicie usunięta. Ludzie muszą obchodzić tę przeszkodę i przez to zniszczyli trawnik, bowiem wydeptali w nim ścieżkę. Czy nie można tego piachu wreszcie sprzątnąć? - irytują się czytelnicy.

Czy pastuszek zagra?

W parku zamkowym znajduje się jeden z dwóch identycznych pomników przemyskiego pastuszka (drugi stoi w Urzędzie Miasta). Ten w parku, już od przeszło stu lat towarzyszy odpoczywającym w jego otoczeniu. Komuś to jednak przeszkadzało i pastuszek został pozbawiony fujarki. Zbliża się lato, okres wakacji, w którym park jest

Odbyło się wiele zawodów sportowych, między innymi VI Lekkoatletyczne Mistrzostwa Lubaczowa, Turniej Tenisa Ziemnego Lubaczów OPEN 2000, w którym walczone o Puchar Miasta. Rozgrywane były również mecze piłki nożnej. W jednym z nich rywalizowały drużyny pracowników Starostwa Powiatowego i Urzędu Miasta w składzie damsko-męskim. Wynik meczu 5:3 dla starostwa. Dla koneserów spokojniejszych sportów zorganizowano turniej par w brydżu sportowym, w którym nagrodą były puchary starosty i burmistrza. 1 czerwca przed Miejskim Ośrodkiem Kultury odbył się koncert zespołów dziecięcych i konkursy plastyczne. Miała miejsce również uroczystość nadania imienia Przemysława Ingłota Publicznemu Gimnazjum w Lubaczowie, w której brała udział rodzina patrona z USA oraz grono przyjaciół i znajomych. **J.E. ks. biskup prof. dr hab. Jan Śrutwa** poświęcił sztandar gimnazjum ufundowany przez Danutę Ingłot - żonę Patrona Szkoły.

2 czerwca odbyło się uroczyste otwarcie VII Ogólnopolskiego Prze-

Dni Lubaczowa

Od 29 maja do 4 czerwca po raz kolejny mieszkańcy Lubaczowa i okolic obchodzili dni swojego miasta. Program obchodów zawierał wiele atrakcyjnych imprez zarówno dla miłośników sportu, tańca, muzyki, jak i polityki.

glądu Polskich Tańców Ludowych, z udziałem Orkiestry Dętej i Chóru Canzone, w którym uczestniczyły zespoły między innymi z Siedlec, Rzeszowa, Jarosławia i Dębicy. Jury podzieliło zespoły na dwie kategorie. W kategorii "artystycznie opracowane" przyznano dwa pierwsze miejsca dla ZPiT "Resovia Saltans" WSP Rzeszów i ZPiT "Połoniny z Politechniki Rzeszowskiej. Zespoły pieśni i tańca "Świerszkowiaczy" z Kościelnej Fundacji Kultury w Tarnowie i "Lasowiaczy" ze Stalowej Woli zdobyły pierwsze miejsce w kategorii "stylizowane".

4 czerwca Miejskie Koło Polskiego Związku Wędkarskiego zorganizowało doroczną imprezę wędkarsko-rekreacyjną, połączoną z pieczeniem kiełbasek przy ognis-

ku. Odbył się również drugi międzypowiatowy przegląd orkiestr dętych Ochotniczej Straży Pożarnej, w którym pierwsze miejsce zajęła orkiestra z Gaci Przeworskiej.

Na zakończenie Dni odbył się festyn plenerowy przed MOK, w którym główną atrakcją były koncerty zespołów Afera Blues Group, Get Break i Dismond. W MOK czynna była wystawa prac dziwno-krawieckich, wykonanych przez uczennice Zespołu Szkół Zawodowych w Lubaczowie. Program imprez zarówno kulturalnych jak i sportowych przygotowany był tak, by każdy, bez względu na wiek, znalazł coś dla siebie.

Marzena Leja

Żółtek i Pietrzyk zwolnieni w trybie natychmiastowym

Ministrze, pomóż!

Rada Miasta Jarosławia zaniepokoiła się niekorzystną atmosferą, jaka wytworzyła się wokół tamtejszej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Równocześnie zwróciła się do ministra edukacji narodowej, Mirosława Handkego o podjęcie stosownych działań w celu zapewnienia prawidłowego rozwoju uczelni. Tymczasem główni bohaterowie zająć w PWSZ zostali w trybie natychmiastowym zwolnieni z pracy.

Niepokój rajców powiększa fakt, iż to właśnie miasto wspiera materialnie i finansowo szkołę. Uczelnia cieszy się sporym zainteresowaniem wśród młodzieży województwa podkarpackiego, toteż rada deklaruje

dalszą aktywną pomoc dla działalności szkolnictwa wyższego w Jarosławiu. Radni zareagowali jednak na negatywne symptomy, które dały do zrozumienia, że w jarosławskiej PWSZ znów jest gorąco. Tym razem poszło o sprawę związaną z kierownikiem studium kultury fizycznej - **Andrzejem Żółtkiem** i szefem zakładowej "Solidarności" - **Przemysławem Pietrzykiem**. O sprawie dyscyplinarnej, wytoczonej Żółtkowi, pisaliśmy obszernie na łamach "Pogranicza". Jak poinformowała nas **Zofia Kukła** z PWSZ, obaj panowie zostali zwolnieni z pracy, na co swoją uchwałą z 2 VI, przyzwolił senat uczelni.

(lew)

a.

Szkoła ma patrona

8 czerwca br. Zespołowi Szkół w Cieszacinie Wielkim (gmina Pawłosiów) nadano imię Ignacego Łukasiewicza.

Ks. dziekan Jan Bartnik poświęcił sztandar szkolny ufundowany przez Urząd Gminy. Historię budowy szkoły przedstawił wójt **Tadeusz Wojtuń**. W nawiązaniu do okrągłej 10. rocznicy działalności samorządów terytorialnych, dokonał krótkiego bilansu inwestycji oświatowych w tym czasie, na które ogółem wydano 70 mld, przy wydatnej pomocy ówczesnego posła **Mieczysława Kasprzaka**. Do Zespołu Szkół (szkoła podstawowa i gimnazjum) w Cieszacinie Wielkim uczęszcza łącznie 270 uczniów.

Pub i Pizzeria Margherita
Rok założenia 1993
Doskonała PIZZA
również z dostawą na telefon
678-98-98 lub 678-73-47

Bar Margherita
Dania Kuchni Polskiej
w najlepszym wykonaniu
ORGANIZACJA PRZYJĘĆ
DOSTAWA NA TELEFON
678-49-94

RESTAURACJA WYRWIGROSZ
Rok założenia 1994
Kuchnia azjatycka
oraz tradycyjna
DOSTAWA NA TELEFON
678-58-58

WYŻSZA SZKOŁA ADMINISTRACJI I ZARZĄDZANIA w PRZEMYŚLU
zaprasza
w roku akademickim 2000/2001
na dwustopniowe studia:

Wydział Administracyjno-Prawny
* 3 - letnie studia wyższe - licencjackie
(specjalności do wyboru: administracja publiczna, celna, zarządzanie, samorząd terytorialny)
* 2- letnie studia magisterskie
(prowadzone od 1998 r. na podstawie porozumienia z UMCS)
Studia dzienne - w Przemyślu
Studia zaoczne - w Przemyślu i Rzeszowie

Wydział Zarządzania i Marketingu
* 3-letnie studia wyższe - licencjackie
(podobnie jak na Wydziale Administracyjno-Prawnym dla absolwentów 2-letnie studia magisterskie)

Informacje i zapisy:
Biura rekrutacyjne:
37-700 Przemyśl, ul. Żołnierzy I Armii Wojska Polskiego 2
(pałac Lubomirskich - siedziba WSAiZ)
tel./fax (016) 678-97-57, tel. 678-25-25, 678-25-02
35-068 Rzeszów, ul. Grunwaldzka 13
(siedziba Filii UMCS) p. 17
tel./fax (0-17) 852-56-18,
tel. 852-56-19, 852-34-23, 852-34-27
Internet: www.wsaiz.edu.pl
e-mail: rekrutacja@wsaiz.edu.pl

Na życzenie zainteresowanych wysyłamy bezpłatnie informator pod wskazanym adresem



Pierwszy od lewej odwołany wójt - Józef Żydownik

- Stwierdzam, że w wyniku dzisiejszego głosowania zarząd został odwołany - ogłosił przewodniczący Rady Gminy Bircza - Wojciech Bobowski chwilę po tym, jak komisja skrutacyjna zliczyła tajne głosy radnych.

Był sobie wójt...

Józef Żydownik nie jest już wójtem gminy Bircza. Oto byliśmy świadkami wydarzenia bez precedensu, przynajmniej w naszym regionie. Demokratycznie wybrana rada gminy odwołała wyłoniony przez siebie zarząd. Tym samym nie spełniły się nadzieje wójta, który liczył na to, że uda mu się wybronić, spełniły się natomiast oczekiwania części radnych, którzy do obalenia zarządu gminy dążyli od dawna.

Gmina Bircza trwała w zawieszaniu od przedostatniej sesji, kiedy to radni nie udzielili zarządowi absolutorium. Po tym wydarzeniu wójt Józef Żydownik wyrażał przekonanie, że opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie i tajne głosowanie, które miało rozstrzygnąć sprawę podczas następnej sesji, oddały groźbę dymisji. Jego nadzieje jednak okazały się płonne, gdyż rada była nieugięta. Podczas sesji, która odbywała się 7 czerwca br., w tajnym głosowaniu wójt i cały zarząd zostali odwołani.

W protokole z posiedzenia komisji rewizyjnej w radzie gminy (w składzie: Andrzej Pankiewicz - przewodniczący, Andrzej Kozioł, Andrzej Płocki) zarzuca się zarządowi wiele błędów, uchybień i wykroczeń. Komisja miała zastrzeżenia zarówno do dochodów budżetu gminy, jak i wydatków. Zarzucono m.in. brak wpływu należności za sprzedaż drewna, nieprawidłową gospodarkę komunalną i mieszkaniową, nieodpłatne wynajęcie sal na zabawy, z których dochód miał być przeznaczony na ochotniczą

straż pożarną, brak realnego planowania finansów.

Komisja rewizyjna miała także zastrzeżenia, spowodowane brakiem wyjaśnień co do rozdysponowania środków na poszczególne zadania z zakresu gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Wątpliwości budziły również wydatki na adaptację gimnazjum i zbyt wczesne wykorzystanie budżetu przedszkola, podczas gdy zostało ono zlikwidowane już początkiem września ubiegłego roku. Komisja uznała, że zarząd podszedł lekceważąco i niedbale do przyznania dotacji Klubowi Sportowemu "Leśnik". "Samorząd Gminy uchwalając dotację na cele klubu miał w zamiarze rozwój kultury fizycznej młodzieży naszej gminy - czytamy w protokole komisji rewizyjnej. - Pieniądze pochodzące z budżetu naszej gminy powinny być przeznaczone przede wszystkim na potrzeby mieszkańców, w tym wypadku młodzieży. Tak się jednak nie stało, większość środków, tj. ok. 33 000 zł, zostało wydatkowane na klub seniorów (w większości składający się z zawodników z Przemysła - 9 osób). Było to zdaniem Komisji poważnym naruszeniem zasad dzia-

łania samorządu, który powinien w pierwszej kolejności wywiązywać się z ustawowych obowiązków opieki i edukacji mieszkańców gminy". Zarządowi zarzucono ponadto nieuzasadnione podwyżki dla pracowników opieki społecznej i administracji.

Wójtowi nie pomogły wyjaśnienia i tłumaczenie się z zarzucanych mu niedociągnięć. Dodatkowo na jego niekorzyść działała opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie, która w poprzedniej uchwale o nieudzieleniu absolutorium nie stwierdziła naruszenia prawa. Po krótkich dyskusjach dotyczących zarzutów i wyjaśnień wójta, rada w tajnym głosowaniu odwołała zarząd. - Demokracja ma określone prawa, większość zdecydowała i wynik jest jednoznaczny - powiedział Józef Żydownik. - Jako przewodniczący zarządu dziękuję wszystkim państwu za udział w realizacji zadań publicznych gminy, dziękuję że państwo mnie wspomagali i wspierali. Sądzę, że jako radny będę dalej uczestniczył w życiu publicznym gminy i będę wykonywał to, co społeczeństwo gminy Birczy uważa za słuszne. Chwilę potem podzięko-

wania dla odwołanego zarządu złożył przewodniczący rady. - Było różnie, było i dobrze i źle - mówił Wojciech Bobowski. - Podziękowania należą się wszystkim członkom zarządu. Mam nadzieję, że doświadczenie w pracy samorządów nie pójdzie na marne i będzie dalej wykorzystywane w pracy dla dobra mieszkańców.

Radny Andrzej Płocki wnioskował, by jeszcze w trakcie tej samej sesji wybrać nowego wójta i nowy zarząd. Wniosek ten jednak przepadł w głosowaniu. Za odrzuceniem tej propozycji był



Kuluarowe dyskusje

(do niedawna) wójt Żydownik: - Uważam, że jak najszybciej należy powołać wójta i zarząd, ale nie robmy tego tak pochopnie. Ja nie blokuję wyboru nowego wójta, ale robmy to spokojnie.

Pozostałą część tej bezprecedensowej sesji zajęły planowane punkty sesji. Sporo emocji wzbudził m.in. projekt uchwały dotyczącej zakupu nowego samochodu dla straży pożarnej. Niektórzy z radnych uznali, że gminy nie stać na tak duży wydatek (ponad 27 tys. zł), mimo że cena samochodu była okazyjna. Argumentowano, że te samochody, które już są użytkowane, wymagają gruntownych remontów, a po zakupie nowego nie byłoby już w ogóle pieniędzy na działalność straży. - Po co nam samochód, skoro nie będzie za co jeździć? - pytano. Przewodniczący rady wykrył ponadto nieprawidłowości w przygotowaniu projektu uchwały, gdyż stwierdził brak opinii komisji budżetowej. Projekt został przez radnych odrzucony.

(lewo)

Fot. Tomasz Rytwiński

Kto kogo zniszczy na ulicy Łętowskiej

Piekielna ulica

Ulica Łętowska jest mała. Położona na obrzeżach miasta, w dzielnicy Lipowica. Wokół sielski, górski krajobraz, pełno zieleni. Mieszka tutaj niewiele osób, ale ciszy i spokoju nie uświadczysz! Jak ktoś w kogoś nie rzuci rowerem, to poczęstuje go gazem łzawiącym, albo zwyzywa od k... i złamanych. Od czasu do czasu ktoś podtruje się wodą ze studni, pobije sąsiada, pozwie na kolegium.

Nikt już nie pamięta o co poszło na samym początku. Nie pamięta, albo nie chce powiedzieć. Państwo Malinowscy oskarżają panią Bąk o szykanowanie mieszkańców ulicy, nasyłanie Straży Miejskiej "za głupoty: gnojówkę, psy, za słuchanie Radia Maryja". Pani Bąk twierdzi, że to państwo Malinowscy utrudniają życie jej i jej dzieciom oraz grożą, że ich wykończą. Dodatkowo pan Malinowski ją pobił, za co miał sprawę na kolegium.

Jak to zwykle bywa część sąsiadów jest po jednej stronie, a część po drugiej. Niektórzy twierdzą, że pan Malinowski groźbami zmusza ich do kłamstw i nieodzywania się do pani Bąk, mówiąc, że jeśli go nie posłuchają, to

pożalują. - Ja was wykończę! Nasłę na was mafię ukraińską - ponoć krzyczy.

Pani M. o pani B.: współczesny gestapo w spódnicy

Dwóch sąsiadów ma pretensje do pani Bąk, że nasyła na nich Straż Miejską. Chodzi bowiem o psy, które biegają luzem po ulicy. - One nie są groźne - tłumaczy pan Pastusiak. Pani Bąk twierdzi, że po ulicy chodzą małe dzieci, które psy mogą zaatakować. Ponoć były już przypadki, że psy pogryzły dzieci. - Nie było takich przypadków, kiedy nie było tutaj pani Bąk - opowiada pan Malinowski. - Nie gryzły się psy, nikt nikomu w drogę nie

wchodził, dzieci się nie biły. Jak się wprowadziła, to się zaczęło: nie było tygodnia, żeby kogoś nie zaczepiła, nie zwyzywała od najgorszych... Nikt się z nią nie kłócił, wszyscy chowali się po domach, żeby nie wchodzić jej w drogę. Ona jest okrutna, to współczesny gestapo w spódnicy! Z kolei pani Bąk twierdzi, że to państwo Malinowscy się na nią uwzięli. Świadczy o tym chociażby fakt rzucania rowerem w jej samochód oraz straszenie jej dzieci i wykrzykiwanie w jej stronę wszelkimi możliwymi wyzwiskami. - Gnojówka płynie ulicą, psy biegają i gryzą dzieci, to ja, albo sąsiadka dzwoniłmy po Straż Miejską, żeby zrobiła z tym porządek - tłumaczy pani Malinowska. - Idziemy spokojnie przez ulicę i je-

steśmy ponieważ. Bronimy się prawem, bo w końcu nie jest ono dla bogatych, jak twierdzi pan Malinowski, tylko też dla zwykłych, prostych ludzi, którzy też mają prawo do normalnego życia.

Pani Bąk przypomina czas, kiedy została pobita przez pana Malinowskiego. Kolegium uznało jego winę. Stwierdziło, że pani Bąk mówi prawdę, opowiadając o potraceniu jej, biciu, szarpaniu, a w końcu przewróceniu i stawianiu nogi na szyi. Pan Malinowski nie zgadza się z decyzją kolegium twierdząc, że zostało przekupione.

Zwłoki w studni

Niektórzy sąsiedzi opowiadają, że pan Malinowski namawia ludzi do szykanowania Bąków. Mówią, że biega po ulicy, namawia wszystkich do kłamstwa i rozpowiada, że jest gotów ją zniszczyć. - Boję się, że dojdzie do tragedii - przepowiada pani Kalinowska. - Od kilku dni nie wychodzę z domu, nie chcę znać nikogo, bo wszyscy są fałszywi. Jedno do drugiego lata i bzdury opowiada. Do mnie przyszli i powiedzieli, że nie wolno mi przyznawać się do pani Bąk, bo mnie wykończą. Strasznie płaczę, że się od niej odwróciłam, ale tak się boję, że nie mogę inaczej.

Strach pani Kalinowskiej nie jest wydumany. Do tej pory wodę nosi z oddalonej od domu 250 metrów studni, podczas gdy jej studnia stoi metr obok domu. Niestety, jest nieczynna, ponieważ ktoś wrzucił do niej zwłoki kota bez głowy. Niestety, nie wiedziała o tym i domownicy pili zanieczyszczoną wodę. Efekt był taki, że małe dzieci wylądowały w szpitalu z silnym zatruciem. Dodatkowo okazało się, że przez studnię przepływa szambo, które z góry spuszcza prawdopodobnie pan Malinowski, który na wszelkie upomnienia Straży Miejskiej reaguje oskarżeniami o szykanowanie. Oskarża strażników o kumoterstwo i wchodzenie w układy z panią Bąk.

Ulica wyrobiła już sobie zdanie u osób, które chcą w tym miejscu budować domy. Jedna z nich stwierdziła, że kiedy tylko skończy budowę, to sprzeda dom. Za żadne skarby świata nie chce tam mieszkać. - To piekielna ulica, a mi jeszcze życie miłe - twierdzi.

Dorota Szturm

PS. Nazwiska osób występujących w artykule zostały zmienione.

Konkurencji nie należy się bać

Rozmowa z dyrektorem przemysłowego Oddziału Gospodarczego Banku Południowo-Zachodniego S.A. we Wrocławiu, JÓZEFEM PIECUCHEM



W wydaniu naszego tygodnika z 16 maja br., które zbiegło się z rozpoczęciem działalności przemysłowego Oddziału Gospodarczego Banku Południowo-Zachodniego S.A. we Wrocławiu, w nowej siedzibie przy ul. Mickiewicza 28, zaprezentowaliśmy ofertę tej placówki. Jak ocenia Pan miesięczny okres funkcjonowania Oddziału w nowym miejscu?

Myszę, że wrastamy w nowe środowisko działania z korzyścią dla klientów i dla Banku. Klienci obsługiwani w starej siedzibie przy Kamiennym Moście 2 z zadowoleniem przyjęli diametralną zmianę na lepsze warunków obsługi. Dziś nie odbiegamy od standardów funkcjonujących w sektorze bankowym. Nowych klientów zachęca nie tylko konkurencyjność naszej oferty bankowej, ale również pełne bezpieczeństwo i wygoda zapewnione im w lokalu banku oraz dogodnie warunki parkowania. Zamontowana wrzutnia nocna umożli-

liwia całodobowe bezpieczne przyjmowanie portfeli z dziennym utargiem. Z pewnością cieszy zainteresowanie usługami naszej placówki ze strony firm, zwłaszcza handlowych i usługowych, prowadzących działalność w najbliższym otoczeniu.

Gospodarczy Bank Południowo-Zachodni S.A. kojarzony jest w środowisku przemysłowym z Bankiem Spółdzielczym.

Takie skojarzenia nie powinny zadziwiać, chociażby z dwóch powodów. Po pierwsze, Oddział w Przemyslu został utworzony na bazie zlikwidowanego Banku Spółdzielczego, a po drugie GBPZ w swej istocie jest "bankiem banków", co oznacza, że właśnie Banki Spółdzielcze są naszymi akcjonariuszami i prowadzimy z nimi ścisłą współpracę oraz obsługę tych banków. Między innymi wspólnie z Bankami Spółdzielczymi kredytujemy przedsięwzięcia inwestycyjne podejmowane przez samorządy gmin i powiatów. W tym zakresie wychodzimy poza środowisko samego Przemysłu współpracując ze zrzeszonymi w GBPZ S.A. Bankami Spółdzielczymi na Podkarpaciu.

Czy ponad 500 - kilometrowa odległość do Centrali Banku we Wrocławiu nie przeszkadza w prowadzeniu bieżącej działalności?

Jak widać nie przeszkadza. Zarząd i Rada Nadzorcza Banku dostrzegły potrzebę zainwestowania w naszym środowisku. Decyzja została szybko podjęta i szybko zrealizowana. Warto podkreślić, że

istniejące niewątpliwie różnicowania regionalne nie są przeszkodą w zrozumieniu potrzeb przemysłowych. Gorącym zwolennikiem tych potrzeb jest pan Antoni Blecharczyk, sekretarz Rady Nadzorczej GBPZ S.A., silnie powiązany z bankowością spółdzielczą na terenie Dubiecka, a także przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Infrastruktury, Promocji i Współpracy z Samorządami Miasta i

Z natury staram się być racjonalnym optymistą. Istnienie konkurencji jest rzeczą naturalną. Jej nie należy się bać, trzeba jej tylko sprostać. Warunki, jakie proponujemy przy świadczeniu usług bankowych, w tym stopy oprocentowania kredytów oraz prowizje i opłaty, są niewygórowane, a wzrost przyjmowanych depozytów jest, jak sądzę, nie tylko efektem reklamy w "Pograniczu", ale

nie wszelkich przejawów przedsiębiorczości. Szans Przemysłu należy chyba upatrywać nie w oczekiwaniu na wielki przemysł, lecz w rozwoju mniejszych firm prowadzących działalność produkcyjną, handlową, budowlaną, a przede wszystkim ukierunkowaną na wykorzystanie walorów Przemysłu jako miasta historycznego, działalności turystyczno-usługową. Używając metafory, można powiedzieć, że Przemysł to perła w koronie, którą trzeba odrestaurować i ożywić.

Na 15 czerwca planowana jest oficjalna inauguracja działalności w placówce przy ul. Mickiewicza 28. Jak zamierza Pan wykorzystać tę okazję zaprezentowania Banku?

Nie ukrywam, że wiąże z tą okolicznością określone nadzieje. Będzie to okazja dla bezpośredniego spotkania obecnych i potencjalnych naszych klientów z prezesem Zarządu Banku, panem Pawłem Siano, który zawsze darzył sentymentem region Polski południowo-wschodniej oraz z przedstawicielami Rady Nadzorczej i Rady Zrzeszenia Banku. Wraz z moimi współpracownikami będę się czuł zaszczycony, jeżeli zaproszenie na otwarcie placówki zostanie przyjęte przez przedstawicieli władz miejscowych. Korzystając z możliwości tej wypowiedzi, serdecznie zapraszam wszystkich gości na spotkanie z okazji inauguracji, licząc również na uczestnictwo przedstawicieli waszego tygodnika i innych mediów.

Fot. T. Rytwiński

PROMOCJA

Planowana jest budowa zalewu, który będzie się rozciągał od Nozdrzca (gm. Dynów) do Mrzyglodu (okolice Sanoka).

Prawie Solina, ale bliżej Przemysła

Zmienia się koncepcja budowy zalewu, który ma powstać w okolicach Nozdrzca. Plany przygotowano już w latach 70-tych, ale do tej pory trudno było zebrać pieniądze na tę inwestycję. Niedługo zaczną się już konkretne rozmowy z inwestorami i być może wszystko w końcu ruszy.

Próg zalewu ma znajdować się w Dynowie - Niewistce. Mniejszy zbiornik będzie znajdował się w Nozdrzcu i obejmie 6,8 kilometrów kwadratowych. Większy, mieszczący się w Niewistce, będzie miał 27,2 kilometrów kwadratowych. Według wójta gminy Nozdrzec Wiesława Marchela, rozstrzyga się sprawa być lub nie być zbiornika, który byłby bardzo przydatną rzeczą dla tych okolic. - Zbiornik będzie miał funkcję przeciwpowodziową, co jest bardzo ważną rzeczą dla tych terenów. Będzie też pełnił funkcję retencyjną, energetyczną, bardzo ważną w kontekście tego, co się teraz dzieje w relacjach Polska

- Unia Europejska. Okazuje się, że istnieje Biała Księga Źródeł Energii, w której jest napisane, że do 2010 roku kraje europejskie 12% energii będą pozyskiwać z odnawialnych jej źródeł. Według informacji posiadanych przez wójta, w Polsce pozyskiwanie energii jest na poziomie zaledwie 2%.

Przekonuje też, że nie słyszał o sprzeciwie ze strony ekologów. Problem jest tylko z pieniędzmi. Budowa zbiornika ma kosztować 4 mld starych złotych. We wrześniu odbędzie się spotkanie samorządowców i fachowców, którzy podejmą odpowiednie decyzje dotyczące zbiornika. Wszyscy wiedzą prawdopodobnie, że budowa takiego zalewu przyczyniłaby się do zmniejszenia bezrobocia i rozklamowania turystycznego terenu. Zalew ma być położony w malowniczym terenie, gdzie jest czyste powietrze i spokój. Byłby drugą Soliną, tylko bliżej Przemysła.

(D)

MPEC właściwie sprzedaje ciepło

Sąd Antymonopolowy w Warszawie rozstrzygnął spór między Spółdzielnią Mieszkaniową "Metalowiec" w Przemyslu, a Miejskim Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej Sp. z o.o., uznając jego racje.

Ustalony został na 1 lipca 1999 r. termin płatności za dostarczone ciepło, a także podtrzymana decyzja Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, zatwierdzająca taryfę dla ciepła wytwarzanego przez MPEC. Decyzja ta zastąpiła oświadczenie

woli, powodując "z urzędu" zawarcie umowy między dostawcą a odbiorcą ciepła. Tym samym sugestie SM "Metalowiec", jakoby przemyski MPEC stosował praktyki monopolistyczne, zostały przez Sąd Antymonopolowy jednoznacznie odrzucone.

a.

AGD Video Tomex Z RTV

PROMOCJA!!!

AKTYWACJA ZESTAWU SATELITARNY 0 zł

RAZEM 0 zł

W PREZENCIE SŁUCHAWKI PHILIPS 0 zł

WIZJA TV PHILIPS

ABONAMENT JUŻ OD 45 ZŁ

HBO i WIZJA SPORT 1 MIESIĄC GRATIS

PUNKTY SPRZEDAŻY:
PRZEMYSŁ: "VIDEO TOMEX 2"-Asnyka 6 tel.(016) 67-88-666, Mickiewicza 28, Krasieńskiego 20;
"IRPOL"- 3-go Maja 19; **JAROSŁAW:**"BISS"- Słowackiego 23 tel.(016) 621-08-28;"TELEKOM"- Grodzka 13;
"TV RAM" - os. Armii Krajowej 21; **SIENIAWA:** "BISS"- Piłsudskiego 1 tel.(0602) 530 467;
PRZEWORSK: "EXIMPOL"- Jagiellońska 2 tel.(016) 648-70-99

ZAMÓW PRZEZ INTERNET: www.przemysl.com.pl

GWARANCJA ODBIORU ZESTAWU DO ODBIORU WIZJI TV

Wytynij ogłoszenie i przyjdź do jednego z wymienionych w reklamie punktów. Gwarantujemy, że otrzymasz zestaw na zasadach promocyjnych



Maturzyści z dyplomami

Dyplom, kwiaty i kalkulator



6 bm. w auli I LO im. J. Słowackiego w Przemyślu miała miejsce uroczystość rozdania świadectw dojrzałości tegorocznym absolwentom.

Jak kaže tradycja, po odśpiewaniu hymnu, nastąpiła zmiana poczty sztandarowego, który

tworzą obecnie Katarzyna Wojtowicz, Mirosław Łopuch i Katarzyna Szal (warto dodać, że sztandar szkoły jest z 1933 r.), a następnie dyrektor szkoły mgr Grażyna Dawnis przystąpiła do wręczenia dyplomów i nagród dla najlepszych uczniów. Ucz-

niowie klasy III a, przygotowani przez prof. Annę Ferenc, na wesoło pożegnali swoich starszych kolegów. Najwięcej owacji młodsi aktorzy zebraли podczas parodiowania "Milionerów", gdy koleżanka Matusz postanowiła zadzwonić o pomoc do przyjaciela - Mārka, którym okazał się ... profesor Magdziak. Pytanie dotyczyło przedmiotu, który wywołuje uczniów I LO do odpowiedzi, a chodziło oczywiście o słynny profesorski kalkulator. Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem "Testamentu mego" Słowackiego, który jest nieoficjalnym hymnem wszystkich liceów imienia tego wieszczca, po czym uczniowie z kwiatami i prezentami obiegali profesorów, żegnając się z nimi i szkolnymi murami.

Tomasz Pudłocki
Fot. T. Rytwiński

Współpraca szkół z teatrem

Wyciągamy rękę do widza

6 czerwca w hotelu "Gromada" w Przemyślu odbyło się spotkanie przedstawicieli Teatru im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie z dyrektorami szkół średnich z terenu Przemyśla.

Dotyczyło ono w szczególności mierze zaprezentowania teatru, repertuaru, możliwości współpracy w zakresie sprzedaży spektakli szkołom. Dyrektor teatru Zbigniew Rybka deklarował otwartość na wszelkie sugestie, które mogłyby pomóc w upowszechnianiu sztuki teatralnej wśród młodzieży. - Jesteśmy teatrem objazdowym i mamy ustaloną renomę. Cieszymy się, że młodzież chodzi na nasze przedstawienia, ale jednocześnie nie chcemy, aby teatr stał się kolejną ściągą, do których młodzież ma teraz szeroki dostęp... Wszyscy uczestnicy spotkania byli zgodni co do wychowawczej roli teatru w życiu



młodego człowieka i potrzeby upowszechniania tej formy sztuki. Dyrektor Rybka zapewnił przybyłych, że doloży wszelkich starań, aby współpraca szkół z teatrem układała się jak najlepiej. (TR)

Fot. Tomasz Rytwiński

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Urząd Skarbowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19.06.2000 r. o godz. 11.00 na terenie Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego przy ulicy Monte Cassino w Przemyślu, zgodnie z postanowieniem Prokuratury Rejonowej w Przemyślu z dnia 17.03.2000 r. nr 1 Ds. 1241/99 oraz postanowieniem z dnia 17.03.2000 r. nr 1 Ds. 1268/96,

odbędzie się sprzedaż licytacyjna n/w ruchomości:

- 1) Samochód terenowy marki Suzuki Vitara, rok prod. 1990, pojemność 1596 cm³, nr nadw. JSAETA01V00130001, rodzaj silnika ZI, nr silnika 16A-217603. Wartość szacunkowa wraz z podatkiem VAT wynosi 1800 zł.
- 2) Samochód osobowy marki Volkswagen Golf CL III, rok prod. 1992, pojemność 1600 cm³, nr nadwozia WVWZZZ1HZNW169255, rodzaj silnika ZS, nr silnika nieczytelny. Wartość szacunkowa wraz z podatkiem VAT wynosi 9500 zł.

Cena wywołania wynosi 3/4 wartości szacunkowej.

Zajęte ruchomości można oglądać w dniu 19.06.2000 r. od godz. 10 do 11 na terenie WKTS w Przemyślu, ul. Monte Cassino.

Osoby przystępujące do licytacji obowiązane są złożyć organowi egzekucyjnemu wadium w wysokości 1/10 sumy oszacowania w miejscu prowadzenia licytacji. Nabywca obowiązany jest uiszczyć, natychmiast po udzieleniu mu przyzbycia, przynajmniej cenę wywołania. Jeżeli tej ceny nie uiszczy, traci prawo wynikłe z przyzbycia i nie może nadal uczestniczyć w licytacji. Różnicę między ceną nabycia a kwotą wpłaconą po udzieleniu przyzbycia nabywca powinien zapłacić pod rygorem utraty prawa wynikłego z przyzbycia i prawa do zwrotu kwoty wpłaconej w czasie licytacji, do godz. 12.00 dnia następnego.

Zastrzega się prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.

GW - 1121

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Urząd Skarbowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21.06.2000 r. o godz. 11.00 na terenie Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego przy ulicy Monte Cassino w Przemyślu, zgodnie z postanowieniem Prokuratury Rejonowej w Przemyślu z dnia 27.03.2000 r. nr 1 Ds. 337/00 oraz postanowieniem z dnia 17.03.2000 r. nr 1 Ds. 1102/96,

odbędzie się sprzedaż licytacyjna n/w ruchomości:

- 1) Samochód osobowy marki Volkswagen Golf II, rok prod. 1988, pojemność 1595 cm³, nr nadw. WVWZZZ1GZNP178579, rodzaj silnika ZI, nr silnika nieczytelny. Wartość szacunkowa wraz z podatkiem VAT wynosi 7500 zł.
- 2) Samochód osobowy marki Volkswagen Golf C II, rok prod. 1985, pojemność 1588 cm³, nr nadwozia WVWZZZ19ZFB638157, rodzaj silnika ZS, nr silnika 26601. Wartość szacunkowa wraz z podatkiem VAT wynosi 5500 zł.

Cena wywołania wynosi 3/4 wartości szacunkowej.

Zajęte ruchomości można oglądać w dniu 21.06.2000 r. od godz. 10 do 11 na terenie WKTS w Przemyślu, ul. Monte Cassino.

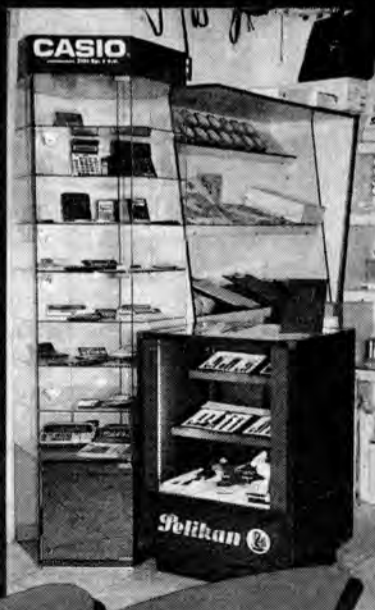
Osoby przystępujące do licytacji obowiązane są złożyć organowi egzekucyjnemu wadium w wysokości 1/10 sumy oszacowania w miejscu prowadzenia licytacji. Nabywca obowiązany jest uiszczyć, natychmiast po udzieleniu mu przyzbycia, przynajmniej cenę wywołania. Jeżeli tej ceny nie uiszczy, traci prawo wynikłe z przyzbycia i nie może nadal uczestniczyć w licytacji. Różnicę między ceną nabycia a kwotą wpłaconą po udzieleniu przyzbycia nabywca powinien zapłacić pod rygorem utraty prawa wynikłego z przyzbycia i prawa do zwrotu kwoty wpłaconej w czasie licytacji, do godz. 12.00 dnia następnego.

Zastrzega się prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.

GW - 1122

BAM - HURTOWNIA ARTYKUŁÓW BIUROWYCH I SZKOLNYCH

Przemyśl, ul. Konopnickiej 25, tel. 678-86-00



BAM

S.C.

PRZEDSTAWICIEL:
UNIPAP STRZEGOM
i TOP 2000

ZAPRASZA CODZIENNIE
8⁰⁰ - 17⁰⁰, soboty 8⁰⁰ - 13⁰⁰



PONADTO POLECAMY WYROBY FIRM: PELIKAN, ASTRA, ZENITH, EDDING,
BLACK POINT, SCHWAN STABILO, ZEBRA, DRESCHER, BANTEX.

POLECAMY: TONERY, CARTRIDGE, PAPIERY DO FAKSU, KOMPUTERA, KSERO.

O Diablętach co w ślady Diabła poszły

Gdy w 1610 roku pod Dobromilem zabito Stanisława Stadnickiego, zwanego Diablęm, siejącego postrach na całej ziemi przemyskiej i poza jej granicami, wydawało się, że nastaną nieco spokojniejsze czasy. Tak się jednak nie stało. Stadnicki pozostawił liczne potomstwo, które rychło poszło w jego ślady. Diablęta odziedziczyły po ojcu wszystkie jego nieczne cechy.

Stanisław Stadnicki pozostawił po sobie wdowę oraz trzech synów – Zygmunta, Władysława i Stanisława oraz córkę Felicianę. Bardzo szybko cała rodzinka skończyła sobie do gardła. Początkowo trzej bracia stacali zacięte walki z matką (zwłaszcza po jej powtórny zamążpójściu w 1614 roku), później z siostrą i jej mężem, aż wreszcie między sobą. Wszyscy byli sobie wrogami. Głównym powodem familijnej nienawiści i ciągłej wojny były sprawy majątkowe. W sporze pomiędzy Zygmuntem a Władysławem, którzy wyrzynali wzajemnie swoją czeleź i czyhających na głowę brata, interweniował nawet król. Historia rodu Stadnickich obfituje w liczne, krwawe wydarzenia. Dla lepszego zobrazowania "stosunków rodzinnych" przypominamy jeden z epizodów. O okolicznościach ożenku Zygmunta Stadnickiego.

Rogacz, walet i wdowa

Nie wiadomo w jakich okolicznościach, w 1621 roku, poznał Zygmunt piękną Izabelę. Od kilku lat była ona żoną Jakuba Cieszanowskiego, właściciela Cieszanowa i dzierżawcy kilku królewskich wsi w ziemi przemyskiej, a także matką trojga dzieci. Izabela i Zygmunt szybko nawiązali romans, który najgorszy skutek miał dla Jakuba Cieszanowskiego. Szlachcic został zamordowany.

Z zachowanych dwóch relacji znane są okoliczności tego zdarzenia. Otóż Izabela wymogła na męża,

aby ten zabrał ją ze sobą podczas jednej z podróży do administrowanych przez niego włości. Wiedziała, że droga wiodła będzie przez Żurawicę, gdzie mieszkał we dworze Zygmunt Stadnicki. Napisła o tym, rzekomo "krwią własną" zamiast atramentem, w liście, który przekazała przez zaufanego sługę swojemu kochankowi.

Zygmunt, w oznaczonym dniu, rozstawił liczne czaty. Kiedy Cie-

się chyłkiem z biesiady, a żonie przekazał, by także dyskretnie opuściła dwór, wsadła do karety i jechała do Radymna, gdzie mieli się spotkać w gospodzie.

Izabela spełniła wolę męża. Wsiadła do karety i popędziła we wskazanym kierunku. Z tą jednak różnicą, że nie jechała sama – towarzyszył jej Zygmunt oraz liczna służba na koniach. Do Radymna dojechali pierwsi, gdyż Cieszanowski, obawiając się pościgu,



Dwór w Żurawicy gdzie rozgrywały się opisywane wydarzenia. Fot. archiwum.

szanowscy nadjechali, pojazd został zatrzymany, a żurawicki dziedzic, z serdeczną natarczywością, zaprosił małżonkę do swojego dworu na poczęstunek. Urządził sutą libację, zakrapianą mocnym winem, ale Cieszanowski był podejrzliwy i ostrożny. Nie dowierzał dobrym intencjom gospoda, nie był też pewny cnoty wierności swojej żony. Postanowił wymknąć

podróżował bocznymi, krętymi drogami. Wielkie musiało być jego zdziwienie, gdy zastał w gospodzie swoją małżonkę w czułych objęciach Zygmunta.

Do starcia zdradzonego męża z kochankiem żony jednak nie doszło. Cieszanowski dołączył po prostu do biesiady, zapewne zalewając robaka winem. Być może szybko przeanalizował sytuację i

doszedł do wniosku, że w tym starciu nie ma żadnych szans. Stadnickiemu towarzyszyła uzbrojona po zęby czeleź.

Wypity alkohol nie okazał się jednak dobrym doradcą. Kiedy skończyło się wino, podano miód. Cieszanowski miodu nie lubił i odmówił picia. Zygmunt nie zdziwił odmowy wzniesienia kolejnego toastu. Dał znak służbie, huknęły strzały i Izabela zyskała nowy status – wdowy.

Zbójckie gniazdo

Izabela i Zygmunt nie czekali długo z zalegalizowaniem swojego związku, wkrótce stanęli na ślubnym kobiercu. Pan młody zajmował się głównie rozbojem. Oprócz dworu w Żurawicy posiadał on niewielki zameczek w Rudawce, skąd wyruszał na liczne, łupieżcze wyprawy. Porozstawiał też swoich ludzi na traktach wiodących do Przemysła, aby utrudnić pokrzywdzonym składanie do starosty protestacyjnych pozwołów. Chętnie przyjmował "prace zleczone". Szlachta, nie dysponująca własną siłą zbrojną, wynajmowała go do załatwiania swoich osobistych porachunków. Przy takiej okazji, kiedy najeżdżano czyjś dwór, można się było sowiec obłować.

Zygmunt Stadnicki nie ograniczał swojej zbójckiej działalności do ziemi przemyskiej. Wyprawił się także na Śląsk, gdzie znajdowały się rodowe dobra jego matki, o które rywalizował z braćmi. Wreszcie książę legnicki, wraz

z kilkoma pokrzywdzonymi możnowładcami, udał się do króla, aby ukrócić bandycki proceder i postawić winnego przed sądem. Specjalna komisja wydała wreszcie pozew przeciwko Zygmunto- wi Stadnickiemu. Miał on stanąć przed sądem wojskowym, któremu, jako rotmistrz, podlegał.

Stadnicki kpił jednak z sądu i na rozprawę się nie zgłosił. Jego czyny dotknęły jednak interesów zbyt licznych osobistości, by mogły mu ująć na sucho. Starosta przemyski, Marcin Krasicki, zebrał oddział kwarciarnego wojska i wyruszył na zbójckie gniazdo – Rudawkę. Zameczek zniszczono do szczętu, podobno wykopano też ukryte w ziemi skarby – klejnoty, złoto, pieniądze, o których zwrot przez wiele lat zabiegali spadkobiercy Zygmunta.

Sam Zygmunt zdołał uciec i uniknąć kary. Przedostał się na Śląsk, ale nie cieszył się długo wolnością. W tym samym, 1622 roku, został pojmany i w nieznanych okolicznościach zabit. Jego brat, Władysław, wykorzystał tę śmierć jako pretekst do kolejnego napadu na Śląsk. Nikt nie wierzył w odwetowe, rodzinne intencje. Obaj bracia serdecznie się nienawidzili.

A piękna Izabela, która tylko przez rok była małżonką Zygmunta, dość prędko pocieszyła się po jego stracie. Niedługo potem wyszła za mąż za Hieronima Zborowskiego. Wcześniej jednak, pozostali przy życiu bracia Stadnicki, zawarli krótkotrwały sojusz i odebrali jej wszystkie zapisane przez Zygmunta majątki. ZS

Dzieduszyckich powrót do Zarzecza

Prawie dwa wieki temu Magdalena z Dzieduszyckich Morska budować zaczęła w Zarzeczcu kulturalną tradycję, do której obecnie nawiązuje Fundacja Dzieduszyckich. Fundacja ta niedawno uroczystie zainaugurowała w Zarzeczcu swoją statutową działalność, o czym piszemy na str. 6.



Magdalena z Dzieduszyckich Morska

Zarzeczce znalazło się w rękach rodu Dzieduszyckich na skutek koligacji małżeńskich. Przez większą część XVIII wieku dobra te należały do rodziny Morskich. Około roku 1782 Ignacy Morski poślubił Magdaleny, córkę Tadeusza Dzieduszyckiego. Nie był to związek udany i choć długo pozostawali małżeństwem, to jednak w końcu rozwiedli się. Ignacy (zmarły w roku 1818) pozostawił Magdalenie majątek w Zarzeczcu. Ener-

giczna kobieta mogła teraz ujawnić uzdolnienia, zwłaszcza plastyczne, i realizować swoje plany.

Zaczęła od zakrojonych na szeroką skalę, prac budowlanych. Pod okiem architekta Chrystiana Piotra Aignera przystąpiono do kompletnej przebudowy dawnego dworu i całego otoczenia. Praktycznie powstał nowy pałac w stylu empire, do którego sama zaprojektowała wyposażenie. Urządziła też park w modnym wówczas stylu romantycznym, sprowadzając różne egzotyczne drzewa, krzewy i inne rośliny. Zagospodarowała przy okazji starorzecze pobliskiej Mleczyki, spiętrzając wodę i usypując sztuczną wyspę w okolicach pałacu. Na wyspie tej znajdował się młyn wodny (rozebrany w początkach XX wieku) w którym m.in. urządzano stylowe przyjęcia.

Ambicje właścicielki Zarzecza sięgały dalej niż urządzenie swojej siedziby. Przebudowała ona kompleks zabudowań folwarcznych, zmierzała do zmiany ca-

łego układu przestrzennego wsi, według nowoczesnych wówczas standardów. Nie wszystkie pomysły udało się jej zrealizować. Zleciła m.in. wykonanie, zaprojektowanych przez siebie w tzw. stylu holenderskim, domów chłopskich, znacznie solidniejszych od dotychczasowych, drewnianych chałup. Jednak próba przeniesienia chłopów w nowe warunki nie powiodła się, podchodzili oni nieufnie do narzucanych im zmian cywilizacyjnych.

Zmiany jakich dokonała Morska w Zarzeczcu zapewne nie dokonałyby się, gdyby nie jej zdolności i wiedza, którą zyskała podróżując po niemal całej Europie i uważnie obserwując nowe tendencje architektoniczne, ogrodnicze, a zwłaszcza sposoby zakładania i komponowania parków i ogrodów. Była uzdolniona plastycznie, podczas podróży nie rozstawała się ze szkicownikiem. W 1836 roku wydała w Wiedniu zbiór swoich prac wraz z komentarzem pod przydługim tytułem:



Fasada pałacu w Zarzeczcu.

Fot. archiwum

"Zbiór rysunków wyobrażających celniejsze budynki wsi Zarzeczce w Galicyi w obwodzie Przemyskim leżącej, częścią z natury zdjętych lub uprojektowanych, z opisem budownictwa wiejskiego w sposobie holenderskim i angielskim i ogólnymi myślami w przyozdobieniu siedlisk wiejskich przez Magdaleny z Dzieduszyckich Morską".

W zbiorze tym, oprócz rysunków przedstawiających przykłady architektury Zarzecza, są także ilustracje kompozycji kwiatowych wraz z wyjaśnieniem zawartej w tych bukietach symboliki. Album ten jest dzisiaj nie tylko znakomitym źródłem wiedzy o Zarzeczcu, ale także cennym drukiem bibliofilskim.

W nowym pałacu Morska rozwinęła ożywioną działalność, goszcząc liczne grono artystów, głów-

nie malarzy i poetów. Urządziła słynne na całą okolicę bale. Zaniechano ich organizacji po klęsce powstania listopadowego. Do Zarzecza napłynęła wówczas fala powstańców, którzy mogli liczyć na pomoc Morskiej. Ukrywała ich i ułatwiała ucieczkę za granicę. Zmarła w 1847 roku, a cały majątek zapisała bratu Józefowi Dzieduszyckiemu.

Odtąd ród ten przez kilka pokoleń włodarzył majątkiem. Po zakończeniu drugiej wojny światowej ostatni dziedzic zmuszony został do opuszczenia Zarzecza. Niedawno przy wejściu do odrestaurowanego pałacu pojawiła się tablica – "Fundacja Dzieduszyckich". To coś więcej niż symboliczny powrót dawnych dziedziców.



Kayah i Bregović w Przemyślu

Porwali publiczność

Kayah i Bregović dali w Przemyślu czadu. Z zamkowego wzgórza niemal po całym mieście rozchodziły się dźwięki przebojów tego popularnego duetu. Wielu słuchaczy przywoływało w pamięci pamiętne koncerty sprzed lat - Vollenweidera i Candy Dulfer. Jakże inne, ale przecież cieszące się równie wielkim powodzeniem.

Występ Kayah i Bregovića miał komercyjny charakter. Dziennikarzy twardo ujęto w cugle, praktycznie zakazując im fotografowania. Zgromadzoną na zamkowym wzgórzu publiczność, przepychanki żurnalistów niewiele jednak obchodziły. Ludzie poddali się urokowi muzyki, zwłaszcza, że na scenie nikt nie występował "na karpia". Kayah i Bregović oraz towarzyszący im muzycy naprawdę zdzierali gardła.

Parne niedzielne popołudnie, nastrojowa sceneria i ponad tysiąc osób chcących zobaczyć na żywo występ twórcy muzyki filmowej, artystę, który wykorzystuje aranżacje oparte na folklorze bałkańskim, Gorana Bregovića oraz rodzimą gwiazdę pop kultury, będącą dokładnie w centrum zainteresowania prasy muzycznej, Katarzyną Rooijens przez wszystkich znaną jako Kayah. Wyjątkowe połączenie muzyki komercyjnej opartej na mocnej linii basu i ludowych pieśniach inspirowanych folklorem.

Jako pierwszy przemyskiej publiczności zaprezentował się bułgarski chór, do którego dołączyła sekcja instrumentów dętych nadająca specyficzną wibrację, która niebawem miała udzielić się publiczności.

Niezwykle ciepło przyjęty Bregović wydał żołnierski okrzyk "jurij", tłumacząc to przy okazji jako "naprzód" a z głośników popłynęły dźwięki "Kalsnikov", jednego z największych przebojów artysty. Tłum zgromadzony pod sceną natychmiast zaczął się ruszać w rytm muzyki. Skoczne melodie przepłatały sentymentalną, lecz klimatyczną nutą, doskonale pasowały do atmosfery wieczoru, panowie mocno ściskali swoje uko-

chane dając ponieść się muzyce. Koncert Bregovića wypełniły utwory z jego wcześniejszych płyt oraz utwory skomponowane specjalnie na płytę "Kayah & Bregović".

W podobnym klimacie rozpoczęła swój występ Kayah. Spokojnie, wręcz poetycko wypiewując jeden z wierszy Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, po czym spytała publiczność "jaka Ja, Kayah?". Od tego momentu

de wszystkim duża dawka ekspresji i pozytywnej energii, którą artystka obdarza publiczność.

Dwugodzinny występ zakończył wykonany na bis wspomniany "prawy do lewego" śpiewany wspólnie z rozbawioną publiką.

Koncert Kayah i Bregovića na wzgórzu zamkowym w Przemyślu bez wątpienia pretenduje do wydarzenia muzycznego w naszym mieście. Gdyby jeszcze



Fot. Piotr Marek

nie miałem wątpliwości kto tu jest gwiazdą. Trzy utwory z ostatniej płyty, oparte na współczesnym brzmieniu klubowym porwały tłum do tańca. Ta część najbardziej podobała się młodszemu publicznemu, która zaczęła żywiołowo podskakiwać pod sceną. Następnie młodszy do starszego, starszy do młodego, czyli największy przebój z płyty, która w ubiegłym roku okazała się największym hitem fonograficznym na polskim rynku muzycznym przyczyniając się tym samym do sukcesu artystycznego Kayah. Jej popisy sceniczne to profesjonalizm a prze-

organizatorzy pomyśleli o zorganizowaniu małej gastronomii i złocistym płynie doskonale gaszącym pragnienie w tak upalny dzień - to całe przedsięwzięcie mogłoby przekształcić się w rodzinny piknik, dodając splendoru całemu miastu. Mimo słyszanych gdzieś głosów malkontentów, Ci, którzy zdecydowali się spędzić niedzielne popołudnie na koncercie, powinni być zadowoleni, natomiast Ci, którzy pozostali w domach, mają czego żałować, bo nie wiadomo kiedy po raz kolejny w naszym grodzie wystąpią artyści tego formatu.

M. Szczot

Wiosna poetycka zakończona



Młdzież, Grochowiak i złodzieje

W tym roku, przede wszystkim, postawiono na młodzież. W programie V Przemyskiej Wiosny Poetyckiej zdecydowanie dominowały spotkania z młodzieżą szkół średnich. Nawet sesja literacka, z udziałem poetów i krytyków, poświęcona twórczości Stanisława Grochowiaka, odbyła się w auli I Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego i zgromadziła przede wszystkim uczniów.

Od pięciu lat mocna grupa poetów, a także krytyków literackich, systematycznie odwiedza Przemyśl. Nie brak w tym gronie wybitnych postaci, mających swoje ugruntowane miejsce w historii literatury polskiej. To duży sukces organizatorów z Wydziału Kultury Urzędu Miejskiego. Niełatwo jest bowiem zebrać tylu indywidualistów i skłonić, by tknęli się pociągami do przygranicznego Przemyśla. Na pewno duża w tym zasługa Józefa Kuryłaka, pełniącego w Przemyślu rolę gospodarza, który wykorzystuje swój autorytet w środowisku literackim, by zachęcić kolegów po piórze do udziału we "wiosnie". Jednym z "weteranów" "wiosny" jest znany poeta i krytyk Krzysztof Karasek, który brał udział chyba we wszystkich edycjach.

Każda "wiosna" ma jakiś dominujący wątek. Podczas inauguracyjnej imprezy w 1996 roku poeci, wywoływani alfabetycznie do mikrofonu, jak rekruci, wyznawać musieli na zamkowej scenie swoje literackie credo. Obligowało ich do tego tytułowe hasło "W co wierzę". Tym razem, zdecydowano, że warto przybliżyć, zwłaszcza młodemu, znakomitą, acz rozmaicie interpretowaną, twórczość, przedwcześnie zmarłego, Stanisława Gro-

chowiaka, nie tylko poety, także dramaturga, prozaika i publicysty.

Poetyckie wiosenne spotkania nie mogą obyć się bez schodów. "Noc poetów", podczas której schody przy Rynku pełnią rolę sceny, ma swoją wierną publiczność. Można wówczas poczuć dotknięcie tzw. "żywego słowa", czyli usłyszeć jak autorzy interpretują swoje utwory. W tym roku deklaracje na schodach miały nieco skromniejszą oprawę. Liczyło się jednak, przede wszystkim, słowo.

Po, zarwanej nieco, "nocy poetów", prawie wszyscy uczestnicy imprezy udali się na Ukrainę, na, tak inspirujące, tereny dawnych kresów dawnej Rzeczypospolitej. Wielu twórców, zwłaszcza tych z Warszawy czy Krakowa, wiele obiecywało sobie po spotkaniach z tamtejszymi Polakami. I rzeczywiście, spotkania z rodakami, "nocne Polaków rozmowy", dyskusje z członkami Teatru Polskiego, wszystko to miało wiele wzruszających momentów. W Drohobyczu szukano aury opowiadań Brunona Schulza, odwiedzone Rudki, związane z postacią Aleksandra Fredry, ale na tej eskapadzie położył się cieniem epizod we Lwowie.

W samym centrum miasta, niedaleko teatru, okradziono, pozostawiony na chwilę, autobus. Zginęły zarówno rzeczy osobiste uczestników, jak i ich książki, w tym egzemplarze autorskie, które miały trafić do rąk lwowskich Polaków. Wątpliwe czy dokonali tego jacyś miłośnicy sztuki poetyckiej. Lwowscy milicjanci bez entuzjazmu podeszli do tego wydarzenia, ale obiecali dołożyć starań, by ująć złodziei.

ZS

Fot. T. Rytwiński

Tylko do soboty

Filatelistyczny "Przemyśl 2000"



Okolicznościowy stempel autorstwa art. plastyka Jacka Poprawy.

Jeszcze tylko kilka dni oglądać będzie można w Przemyślu zbiory około 80 wystawców z całej Polski, a także z Ukrainy i Słowacji,

prezentowane na Krajowej Wystawie Filatelistycznej "Przemyśl 2000", poświęconej jubileuszowi 2000 lat chrześcijaństwa, a także 50-leciu Polskiego Związku Filatelistycznego. Ta, otwarta w minioną sobotę, w sali konferencyjnej hotelu "Gromada", ekspozycja, jest jedną z największych i najciekawszych jakie kiedykolwiek organizowano w przemyskim grodzie. W uroczystości otwarcia wzięli m.in. udział dwaj przemyscy arcybiskupi - metropolici: rzymskokatolicki - Józef Michalik i greckokatolicki - Jan Martyniak.

Wśród prezentowanych zbiorów nie brak zupełnie unikatowych okazów filatelistycznych, są egzemplarze najstarszych znac-

ków, używanych do korespondencji na ziemiach polskich. Bogato prezentuje się filatelistyczna przeszłość Galicji. Wystawa może być więc ciekawą i pouczającą lekcją nie tylko dla filatelistów, ale także dla miłośników historii. Zwłaszcza, że oprócz znaczków, stempli, kopert i innych walorów, obejrzeć też można, towarzyszącą imprezie filatelistycznej, wystawę numizmatyczną, z kolekcji księdza salezjanina Jana Długołęckiego, ilustrującą najciekawsze zjawiska z historii chrześcijaństwa. Wzrok zwiedzających przyciągają monety ze wszystkich epok - od denara Augusta, z czasów gdy żył Jezus Chrystus, po medale poświęcone Janowi Pawłowi II.

Jedną z atrakcji serwowanych w dniu otwarcia wystawy był okolicznościowy stempel z motywem figury Matki Boskiej Jackowej z przemyskiej bazyliki katedralnej, którym można było ozdobić specjalnie wydane karty pocztowe. Ci, którzy nie zaopatrzyli się w tę pamiatkę, będą jeszcze mieli okazję uzyskać stempel z dnia zakończenia imprezy.

Uroczyste zamknięcie wystawy, w sobotę, 17 czerwca, połączone będzie z tzw. palmaresem czyli konkursowym podsumowaniem. Impreza ma bowiem charakter konkursu i najlepsi wystawcy wyjadą z Przemyśla nagrodzeni medalami i dyplomami. Jury będzie miało ciężki orzech do zgryzienia,

gdyż poziom wystawianych zbiorów jest wysoki i wyrównany - twierdzi przewodniczący jury Janusz Koput.

Krajową Wystawę Filatelistyczną "Przemyśl 2000", zorganizowaną przez Zarząd Oddziału Polskiego Związku Filatelistycznego w Przemyślu, przy współpracy Rejonowego Urzędu Poczty Polskiej w Przemyślu, OST "Gromada" i Zarządu Okręgu PZF w Rzeszowie (pod medialnym patronatem "Pogranicza"), oglądać można codziennie (do soboty, 17 czerwca) w hotelu "Gromada" w Przemyślu w godzinach od 10 do 18.

ZS



Twoja Telewizja Mińska

PIĄTEK - 16. VI. 2000

08:01 MUZYKA
08:22 Wampir z Feratu
08:47 Wampir z Feratu
09:12 Wampir z Feratu
09:42 Wampir z Feratu
10:15 Zaczarowany olówek (bajka)
10:24 Przygody misia Colargola (bajka)
10:38 Gorączka złota
11:05 Świat dalekich podróży
11:28 Świat bez tajemnic
11:51 Pierwsza pomoc ratuje życie
12:05 Weterynarz w zoo
12:28 Życie zwierząt
12:48 Pieski, które kochamy
13:03 Zemsta
13:53 Studio Infor
14:00 Zaczarowany olówek (bajka)
14:09 Przygody misia Colargola
14:23 Dzień w zoo
14:30 Niebezpieczne kobiety
15:16 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej
16:03 Zemsta
16:53 Studio Infor
17:35 Przygody Sir Lancelota
18:00 Niezwykłe sporty
18:07 Zaczarowany olówek (bajka)
18:16 Przygody misia Colargola
18:35 Podróźnicy
18:58 Podróże ze sztuką
19:25 Drzwi XX
19:30 Kuchnia smakosza
20:22 Mocne rozmowy Marka Kotańskiego
21:23 Tolerancja
21:33 Repatrianci ze Wschodu
22:15 Niszczyciele eskortowe
22:45 MUZYKA

SOBOTA - 17. VI. 2000

08:01 MUZYKA
08:20 Człowiek, który za dużo wiedział
09:36 Chwytaj dzień
10:15 Zaczarowany olówek (bajka)
10:22 Przygody misia Colargola
10:38 Gulasz z królika
11:00 Biały Bim Czarne Ucho
12:23 Smoczek żartoczek
12:33 Fiesta po japońsku
13:00 Niebezpieczne kobiety
13:46 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej
14:00 Zaczarowany olówek
14:09 Przygody misia Colargola
14:23 Gorączka złota
14:33 Zemsta
15:23 Studio Infor
16:02 Rozmowa z...
16:30 Podróż śladami bluesa
16:55 Krajobrazy polskie
17:35 Kuchnia smakosza
18:07 Zaczarowany olówek
18:17 Atak na Pearl Harbour
18:35 Niszczyciele eskortowe
20:22 Legalne bezprawie
20:47 Legalne bezprawie
21:12 Legalne bezprawie
21:42 Legalne bezprawie
22:15 Małżeński ping-pong
22:28 Gwiazdne dzieci
22:45 MUZYKA

NIEDZIELA - 18. VI. 2000

08:00 MUZYKA
08:30 Biały Bim Czarne Ucho (familijski)
09:53 Smoczek żartoczek (bajka)
10:15 Zaczarowany olówek (bajka)
10:25 Przygody misia Colargola (bajka)
10:38 Kacza zupa bez jaj
11:00 Kilka dni z życia Oblomowa
12:12 W zgodzie z naturą
12:30 Podróż śladami bluesa
12:55 Krajobrazy polskie
13:03 Zemsta
13:53 Studio Infor
14:00 Zaczarowany olówek
14:07 Przygody misia Colargola
14:23 Gulasz z królika
14:32 Rozmowa z...
15:05 Atak na Pearl Harbour
16:00 Koncerty na farmie
17:35 Niszczyciele eskortowe
18:07 Zaczarowany olówek
18:17 Przygody misia Colargola
18:35 Bonanza
18:58 Bonanza
19:30 Małżeński ping-pong
19:43 Gwiazdne dzieci
20:22 Na przelaz przez PRL - Wiesław Kot zaprasza na film
20:27 Kariera
20:47 Kariera
21:12 Kariera
21:42 Kariera
21:48 Stanać na nogi
22:15 Peter Gunn
22:40 Bezpieczeństwo na drodze
22:45 MUZYKA

SYSTEM DOCIEPLEŃ GREINPLAST®

**INFOLINIA:
678 92 72 wew. 210**

**O NASZE WYROBY PYTAJ W DOBRYCH
SKŁADACH BUDOWLANYCH**

**BPBO BIURO PROJEKTÓW
BUDOWNICTWA
OGÓLNEGO**

"OLECHOWSKA"

**Sprzedaj tanich projektów
typowych domków jednorodzinnych,
letnich, garaży,
budynków gospodarczych
Firmy ARCHETON**

37-700 Przemysł, ul. Ratuszowa 10
Tel. (016) 675 03 46

Zapraszamy w godzinach 11 - 17

**Nowo otwarty
ANTYKWARIAT**
Jarosław, Rynek 9

SKUP * SPRZEDAŻ * KOMIS
przedmiotów zabytkowych
i artystycznych

Zapraszamy
od 9 do 17

USŁUGI BUDOWLANE

MOCNE PREFERENCJE !!!

- Docieplenia budynków, obiektów
- Skuteczne odgrzybianie (Remmers)
- Renowacja starych budowli
- Produkcja i układanie kostki (możliwość wypożyczenia sprzętu do przygotowania podłoża-gratis!)

NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE !!!

sprzedaż i montaż stolarki
budowlanej
* drewnianej STOLBUD Sokółka
* aluminiowej i PCV

CENY FABRYCZNE !!!

Budowa budynków
od podstaw + projekty

**Sprzedaj i montaż płyt
kartonowo-gipsowych**

Zapraszamy

**"MAD-BUD" Radymno,
Rynek 12, tel. (016) 628-16-11**

Gosia

Salon Fryzjerski
Anna Machunik

Przedłużanie i zagęszczanie
włosów metodą Monofibre
Renciści- emerycy 20% zniżki
Godz. otwarcia:
codziennie 8 - 18 Sobota 7 - 15
dla stałych Klientów co 7 fryzura gratis.

ul. Biblioteczna 4, Przemysł
tel.(016)678-49-43

"PRIMA-MEBEL" s.c.
ul. Jasińskiego 56a
37-700 Przemysł

Poleca meble:

- * kuchenne
- * sypialne
- * meblówkianki
- * systemowe
- * biurowe
- * wycieczkowe
- * stoły i krzesła

Sprzedaj ratalna

WYSOKA JAKOŚĆ - ATRAKCYJNE CENY !!!

CYNNNE: Pon. - pt. 8.00 - 17.00
Sobota 8.00 - 13.00
Tel. 0602-573-490 lub 0602-483-781

Huber MEBLE

poleca:

- * **kuchnie** które Cię wyróżnią
- * **zestawy kuchenne** z projektem i montażem
- * **inne meble również**

Zamów lub przyjdź
w godz. 9.00-17.00, sobota: 9.00-13.00
37-700 PRZEMYSŁ, ul. Ofiar Katyń 17
Bejbiak odwołany: 11, 17, 20, 21, 22, 23, 28
Tel./fax: (0-16) 678-41-01, 678-05-79

KUPON II edycja

Promocja 2000
RADIO TAXI KRESY
96 - 25

Pytanie konkursowe:
Ile lat działa Radio TAXI Kresy?

1 rok 5 lat 10 lat
(zakreśl prawidłową odpowiedź)

Twój Adres:
Imię i Nazwisko
kod miejscowość
ulica
tel.

TANI WĘGIEL
wysokiej jakości
- 30 tys. KJ

bezpłatny transport

**SPRZEDAŻ RATALNA
MATERIAŁY
BUDOWLANE**

również: wpusty ściekowe,
włoskie studzienki i moduły kanałowe z polipropylenu
ekspozycja przy ul. Nestora w Przemysłu - skład opału i materiałów budowlanych

PHU "KONSROL" S.c.
Przemysł, ul. Nestora /rampa Burak/, tel. 678-68-11;
ul. Jasińskiego 58, tel./fax 678-55-81;
Kraczyń, tel. 671-81-20; Fredropol, tel. 0 604 325 923

CENTRUM PODDASZY s.c.
Przemysł, ul. 29 Listopada 12 (dawny OTL); tel. 670 87 77

Polecamy:

- okna dachowe FAKRO
- dachówki ceramiczne, cementowe
- klinkier-kształtki
- folie dachowe i izolacyjne
- pustaki ceramiczne i pianowe
- stolarka okienna i drzwiowa

CENTRUM PODDASZY s.c.
Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godzinach od 8 do 16

Work Joy

INTERNET

http://www.workjoy.com.pl e-mail: workjoy@intertele.pl

**Promocja Firm
i Instytucji
w Internecie**

Work&Joy S.C.
Przemysł, ul. J. Lelewela 4, tel. 604-508-318/9, 677-01-10 fax 670-76-34

Stosownie do art. 18, ust. 2, pkt. 5 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym /tekst jednolity Dz.U. Nr 15, poz. 139/ z 1999 r. z późn. zm./ oraz Uchwałą Nr 1/3/2000 Rady Gminy Bircza z dnia 9.02.2000 r.

ZARZĄD GMINY BIRCZA zawiadamia

że projekt Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego budownictwa mieszkaniowego na działce nr 78/7 w miejscowości Bircza - centrum, będzie wyłożony do publicznego wglądu w dniach od 23 czerwca 2000 r. do 14 lipca 2000 r. w siedzibie Urzędu Gminy Bircza, w budynku Gminnego Ośrodka Kultury, w pokoju nr 17, od godz. 9 do 14.

* Zgodnie z art. 23 cytowanej na wstępie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść protest.
* Zgodnie z art. 24 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść zarzut.
* Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Gminy Bircza z podaniem oznaczenia nieruchomości /numeru działki/, w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia, tj. do dnia 29 lipca 2000 r. włącznie.

Stosownie do art. 18, ust. 2, pkt. 5 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym /tekst jednolity Dz.U. Nr 15, poz. 139/ z 1999 r. z późn. zm./ oraz Uchwałą Nr IX/108/99 Rady Gminy Bircza z dnia 28.12.1999 r.

ZARZĄD GMINY BIRCZA zawiadamia

że projekt Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego budownictwa mieszkaniowego na działce nr 24/A-1/2000 w miejscowości Leszczawa Dolna, będzie wyłożony do publicznego wglądu w dniach od 23 czerwca 2000 r. do 14 lipca 2000 r. w siedzibie Urzędu Gminy Bircza, w budynku Gminnego Ośrodka Kultury, w pokoju nr 17, od godz. 9 do 14.

* Zgodnie z art. 23 cytowanej na wstępie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść protest.
* Zgodnie z art. 24 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść zarzut.
* Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Gminy Bircza z podaniem oznaczenia nieruchomości /numeru działki/, w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia, tj. do dnia 29 lipca 2000 r. włącznie.

RADIO TAXI KRESY

96 - 25
670-61-61

Promocja 2000
start 01.05
Jesteśmy najbliżej WAS!!!



STOLBUD GRYBÓW
RCK ZAL. 1962

CZAJKA
ZAKŁAD STOLARSKI

CENTURION

SPRZEDAŻ RATALNA
- DO 30000 ZŁ !!!
BEZ PORĘCZYCIELI

DORADZTWO - POMIARY - MONTAŻ

OKNA DRZWI

MATERIAŁY BUDOWLANE I WYKOŃCZENIOWE

HURT-DETAL



Bogmat

Nasi przedstawiciele:

"AS-POL"
Lubaczów, tel. 632 04 93

FHT A. Kołcz
Orły, tel. 671 26 43

PH "Bogusz"
Przemysł, tel. 678 54 65

PPHU
W. Błaszczak
Chłopice, tel. 0606 277 864

"PROFI-PUNKT"
Przeworsk, tel. 648 77 83

Sklep Wielobr.
H. Dyl
Rokietnica, tel. 622 13 11

"Tu-Bis"
Jarosław, tel. 621 79 76

PRZEMYŚL, ul. Mickiewicza 28, tel./fax (016) 678-65-62, tel. 676-06-50



**SUPER
OKAZJA!!!**

KAMIENIARSKI ZAKŁAD

USŁUGOWO-HANDLOWY

Wojciech Mryc i S-ka

37-700 Przemyśl, ul. Słowackiego 98 (obok Pogotowia Ratunkowego)
tel. (0 16) 670 92 31, 670 68 91

Renomowany zakład z długoletnią tradycją
zaprasza,
oferując szeroki asortyment granitów z surowca importowanego
i krajowego, w paletcie 14 kolorów.

- Najniższe ceny
- Możliwość negocjowania cen
- Gwarantujemy kompleksową usługę
- Prowadzimy sprzedaż ratalną
- Zapewniamy terminowe wykonanie zlecenia

**NAJNIŻSZE
CENY!!!**







Zapraszamy!!!

W ofercie ZETO Rzeszów

ZETO Rzeszów
ul. Rejtana 55
Rzeszów
tel. (17) 85 21 355
e-mail:
zeto@zeturz.com.pl

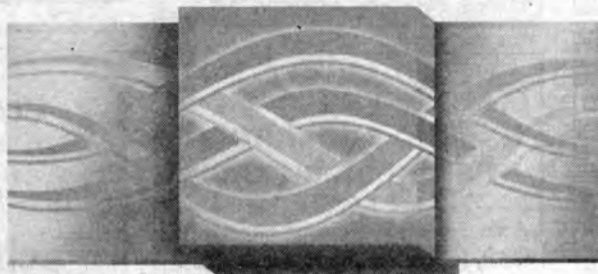
Oddział Przemysł
ul. Asnyka 4
Przemysł
tel. (16) 678 59 20
e-mail:
przemysl@zeturz.com.pl

Ponadto zapraszamy do:

Oddział Krosno
ul. Grodzka 12
Krosno
tel (13) 43 209 40
e-mail:
krosno@zeturz.com.pl

OFERTA SPECJALNA dla SZKÓŁ

Back Office SBS 4.5 dla 5 użytkowników **999 zł.**



Microsoft
BackOffice Small Business Server 4.5
The Network Solution for Small Business

PROMOCJA

PC C-433 ATX BASIC

obudowa Midi Tower ATX
płyta główna 100 MHz ATX
procesor Intel Celeron 433 MHz
pamięć SD RAM 32 MB 100 MHz
karta graficzna SVGA 8 MB AGP
karta dźwiękowa 16-bit stereo 3D
napęd FDD 3,5" 1,44 MB
napęd HDD 4,3 GB UDMA/66
napęd CD ROM 40x
klawiatura PS/2
mysz z podkładką

1 999 zł brutto

PC C-466 ATX HOME

obudowa Midi Tower ATX
płyta główna 100 MHz ATX
procesor Intel Celeron 466 MHz
pamięć SD RAM 32 MB 100 MHz
karta graficzna SVGA 16 MB AGP
karta dźwiękowa Sound Blaster 128 PCI
napęd FDD 3,5" 1,44 MB
napęd HDD 8,4 GB UDMA/66
napęd CD ROM 40x
klawiatura PS/2
mysz z podkładką

2 399

MS Windows '98 PL
439,00 zł brutto

ZETO RZESZÓW

Oferta ważna do wyczerpania zapasów

ZETO RZESZÓW

ZETO Rzeszów oddział Przemysł oferuje:

* kserokopiarki MITA

mita

* abonenckie centrale telefoniczne

* kasy i drukarki fiskalne

* usługi w zakresie napraw sprzętu komputerowego

* usługi w zakresie instalacji sieci komputerowych

* szeroką gamę oprogramowania dla firm i urzędów

ZAPRASZAMY !

bratex

w Przemysłu !

Dealer firmy "Bratex" "EW-BLACH"

Przemysł
ul. Szańcowa 85
(dojazd od ul. Zyblikiewicza, w prawo 400 m)
tel./fax (016) 678-59-59

- SZWEDZKIE BLACHY DACHOWE

- * blachodachówki 22,89 zł/m kw.*
- * trapezowe 22,35 zł/m kw.*
- * płaskie * obróbki blacharskie *

- ORYNNOWANIE

- BRAMY GARAŻOWE I PRZESUWNE

RATY

**NAJWYŻSZA JAKOŚĆ !!!
NAJNIŻSZE CENY !!!**

Zapewniamy transport!

GW-1083

Mieszkania z ulgą budowlaną

Inwestor i wykonawca zespołu budynków mieszkalnych przy ul. Zielińskiego w Przemysłu

oferuje mieszkania dwupokojowe do zasiedlenia w I kwartale 2001 roku
Ponadto posiadamy, gotowe do zasiedlenia, mieszkania 4-pokojowe: 72 m kw., 83 m kw. oraz pomieszczenia użytkowe 62,90 m kw.



Informacje w biurze PW "SAGRA" ul. Zielińskiego 12/1 w Przemysłu
Tel. (016) 678 61 66

GW-1023

URZĘDOWSKI



OKNA URZĘDOWSKI

DREWNIANE OKNA Z MAHONIUM I SOSNY

Promocja !!!
Okna mahoniowe w cenie okien sosnowych !!!

Autoryzowany dealer PH BOGUSZ
Przemysł ul. Dworskiego 57
tel. 678-54-65

GW-1082


GIEŁDOWE ABC (20)

Istniejący obecnie na warszawskiej giełdzie system notowań stopniowo staje się rozwiązaniem mało przystającym do wymagań nowoczesnego i szybko rozwijającego się rynku kapitałowego. Dynamiczny przyrost zawieranych każdego dnia transakcji, coraz większa liczba notowanych spółek z dużym wolumenem obrotów powoduje, że koniecznym staje się wdrożenie nowoczesnego, bardziej niezawodnego oraz elastycznego systemu obrotu na giełdzie papierów wartościowych.

Od września bieżącego roku planowane jest wprowadzenie nowego elektronicznego systemu obrotu o nazwie **Warset**. Zasady obrotu w nim zastosowane będą w pełni zgodne z istniejącymi obecnie na największych światowych rynkach takich jak np. Paryż, Frank-

furt, Bruksela. Dzięki temu nasza Giełda stanie się bardziej przejrzysta dla inwestorów zagranicznych, zaś inwestorom krajowym zapewni zachodnie standardy.

Nowy system Warset wprowadza szereg udogodnień korzystnych dla wszystkich użytkowników:

1. **elastyczność** - nowy system umożliwia składanie szerokiej gamy zleceń maklerskich oraz swobodne kształtowanie się harmonogramu sesji i zasad obrotu, zgodnie z potrzebami inwestorów. Będzie możliwe składanie nowych rodzajów zleceń takich jak np.:

- **Wykonaj i Anuluj** - zlecenie z limitem, które może być wykonane w całości lub częściowo, przy czym niezrealizowana część, o ile taka pozostaje, jest natychmiast usuwana z arkusza zleceń.

- **Wykonaj lub Anuluj** - zlecenie z limitem ceny, które może być wykonane tylko w całości.

- **Do Całkowitego Wykonania** - zlecenia bez limitu ceny. Musi być wykonane całkowicie na otwarcie notowań ciągłych lub w notowaniach jednolitych. Realizacja w trakcie notowań ciągłych może nastąpić po różnych cenach.

- **Stop** - zlecenie z limitem lub bez limitu ceny. Pojawia się w arkuszu zleceń dopiero w momencie

przekroczenia przez kurs rynkowy określonego w zleceniu poziomu.

- **Ukryte** - zlecenie z limitem ceny, w którym widoczna dla rynku jest jedynie określona część jego wolumenu.

2. **przejrzystość** - system umożliwia inwestorom poznanie zawartości arkusza zleceń przed i w trakcie notowań, każda zaś zmiana ceny wywołana wprowadzeniem nowego zlecenia jest natychmiast publikowana i dostępna.

3. **niezawodność** - awarie systemu nie będą widoczne dla rynku i nie spowodują zawieszenia zawierania transakcji.

4. **dostępność** - zlecenia giełdowe składane przez inwestorów w biurach maklerskich mogą trafić na parkiet różnymi drogami w zależności od metody wybranej przez użytkownika (np. za pośrednictwem internetu).

Dzięki wdrożeniu nowego systemu Warset nasza Giełda będzie spełniać wysokie standardy obowiązujące na najbardziej rozwiniętych rynkach. Przyczyni się to z całą pewnością do zwiększenia konkurencyjności względem innych rynków naszego regionu oraz pozwoli na łatwą integrację z innymi giełdami europejskimi.

Marek Łuczynski
Centralny Dom Maklerski Pekao S.A.
Przemysł


WYKORZYSTANIE KOMPUTERA

W PYTANIACH I ODPOWIEDZIACH

122. W jakim celu defragmentujemy twarde dysk?

Dysk twarde stanowi drugi po pamięci RAM najbardziej eksploatowany komponent komputera. Ze względu na fakt, że przechowuje stale efekty naszej pracy, tym bardziej powinniśmy zwracać szczególną uwagę na jego sprawność. Jednym z podstawowych działań, jakie powinniśmy co jakiś czas wykonywać na dysku twardym jest jego defragmentacja. Pliki i katalogi znajdujące się fizycznie na dysku twardym ulegają po pewnym czasie fragmentacji. Proces ten polega na tym, że struktura dysku zaraz po jego sformatowaniu jest uporządkowana. Jeżeli na taki dysk załadujemy jakieś dane, aplikacje czy zainstalujemy system, wszystkie pliki będą początkowo uporządkowane fizycznie. Jeżeli jednak przykładowo wykujemy jakiś plik znajdujący się dotychczas gdzieś "w środku" istniejącego zapelnionego obszaru dysku, to powstanie dziura o objętości równej wielkości skasowanego pliku. Takich działań w codziennej pracy komputera mogą być setki, często zresztą do tworzenia się takich dziur przyczynia się sam system operacyjny. Po pewnym czasie fizyczne zapelnienie dysku przypomina przestrzeń pełną dziur. Owe dziury to nic innego jak wolne miejsce, na które zapisywane są nowe pliki. Jednak jeżeli plik nie mieści się w takim pojedynczym, wolnym bloku, zostaje on podzielony i fizycznie rozrzucony po całym wymagającym dlań wolnym obszarze, mimo tego, że logicznie - dla użytkownika - stanowi jedną całość.

Ten proces to właśnie fragmentacja. Zaniedbanie działań defragmentacyjnych powoduje, że odczyt pojedynczych plików czy uruchamianie programów trwa znacznie dłużej, a ponadto - co znacznie istotniejsze - układ mechaniczny dysku twardego musi się znacznie bardziej "nabiegać" po ścieżkach i sektorach, zanim odczyta wszystkie wchodzące w skład danego pliku sektory. Skraca się tym samym żywotność dysku twardego. W

ekstremalnych przypadkach fragmentacja może owocować błędnym odczytem lub stratą danych. Na szczęście bez względu na system, jakiego używamy, dysponujemy narzędziami defragmentującymi zawartość dysku twardego. W Windows 95/98 narzędziem defragmentującym zawartość dysku twardego jest "Defragmentator dysków" wywołany z menu Start > Akcesoria > Narzędzia systemowe. Bezpośrednio po uruchomieniu pojawia się okno dialogowe zawierające listę rozwijalną, z której wybieramy dysk do zdefragmentowania. Program, zanim rozpocznie proces defragmentacji, bada dysk pod kątem występowania na nim błędów. W przypadku, gdy je wykryje, informuje użytkownika o konieczności uruchomienia Scandiska - programu testującego i naprawiającego zaistniałe na dysku błędy. Scandisk jest wywołany z tego samego miejsca co defragmentator. Jeżeli chcemy użyć narzędzia defragmentującego innego producenta (np. programu Speedisk, będącego składnikiem pakietu Norton Utilities) pamiętajmy o tym, że musi on być dostosowany do systemu. Przykładowo w Windows 98 (a także w Windows 95 OSR2) może być używany nowy system plików: FAT32. Jeżeli użyjemy programu niezgodnego z systemem operacyjnym, to niestety musimy pogodzić się ze stratą danych.

W przypadku 32-bitowych Windows 95 i 98 system operacyjny sam rezerwuje pewien obszar pamięci na operacje dyskowe (disk cache). Możemy jednak wpłynąć na wartość ustawianą przez system, poprzez uruchomienie w Panelu sterowania modułu "System". W oknie, które się pojawi, wybierzmy zakładkę "Wydajność", a następnie w polu "Ustawienia zaawansowane" kliknijmy przycisk "System plików". Z listy "Typowa rola tego komputera:" wybierzmy dla wolno stojącego komputera opcję "Komputer typu Desktop". System sam zoptymalizuje ustawienia pamięci disk cache.

Henryk Lasko

 e-mail lasko@pr.onet.pl
<http://www.systemx.pl/lasko>

TWÓJ OGRÓD

Coraz więcej osób decyduje się na urządzenie w swoim ogrodzie oczka wodnego lub małego stawu. Posiadanie go w swoim otoczeniu daje poczucie większego kontaktu z przyrodą. Chociaż w każdym zbiorniku wodnym początkowo przedstawicielami przyrody będzie chmara komarów, to jednak z czasem po wprowadzeniu ryb, ślimaków wodnych (głonożernych), żab ilość komarów w sposób naturalny ulegnie zmniejszeniu. A możliwość obcowania ze środowiskiem wodnym, odgłosami zwierząt wodnych (kumkanie i rechotanie żab), ptaków pijących wodę, plusk ryb jest znakomitą sposobem na odreagowanie stresów związanych z pracą zawodową.

Wybierając w ogrodzie miejsce pod zbiornik wodny, powinniśmy wziąć pod uwagę teren najmniej położony i dobrze nasłoneczniony, z dala od drzew liściastych. Urządzenie oczka wodnego na stoku może być ryzykowne z uwagi na zdarzające się coraz częściej ulewne deszcze. Oczko wodne możemy zbudować przy użyciu folii o

grubości 1 mm lub wykorzystując gotową formę dostępną w centrach ogrodniczych. Przy wykorzystaniu gotowej formy możemy zapomnieć o równowadze biologicznej i samooczyszczaniu się wody w stawie. Zwykle takie formy są zbyt małe, aby równoważyły się w nich procesy rozkładu i absorpcji, tzn. aby wszystko, co żyje w stawie zużywało z niego, do utrzymania się przy życiu, dokładnie tyle substancji pokarmowych, ile uwolni się wskutek rozkładu jego obumierających mieszkańców.

Optymalna powierzchnia stawu wynosi ok. 25 m², minimum 10 m², przy głębokości 1,2 do 1,5 m. W przeciwnym razie musimy się przygotować na kilkakrotne w ciągu sezonu wypompowywanie wody i czyszczenie dna.

Przed wytyczeniem linii brzegowej stawu dobrze jest rozłożyć sznurek na powierzchni ziemi, tak aby uniknąć zakoli, kształt stawu powinien przypominać **okrąg** lub **elipsę**. Wymieniona głębokość pozwoli na przetrwanie zimy nawet dużym rybom, chociaż w gotowych formach również ist-

nieje możliwość przezimowania ryb (małych - do 10 cm długości). Jeśli kształt już jest zaplanowany, przystępujemy do kopania. W dniu stawu konieczne jest wykonanie tarasów na różne głębokości dla roślin wodnych. Kolejnym etapem będzie **podsyпка piaskowa** grubości 10 cm względnie okładzina z wełny mineralnej (jeśli podłoże jest dość kamieniste). Następnie układa się luźno **folię** (nie naciągając jej), brzegi zostawiając nie umocowane. Potem podsypany warstwą kilku centymetrów **podłoża dla roślin wodnych**, które powinno być ubogie w składniki organiczne, może to być mieszanka **gliny z piaskiem**. W małych oczkach wodnych można zrezygnować z podłoża, a rośliny posadzić w azurowych koszach plastikowych.

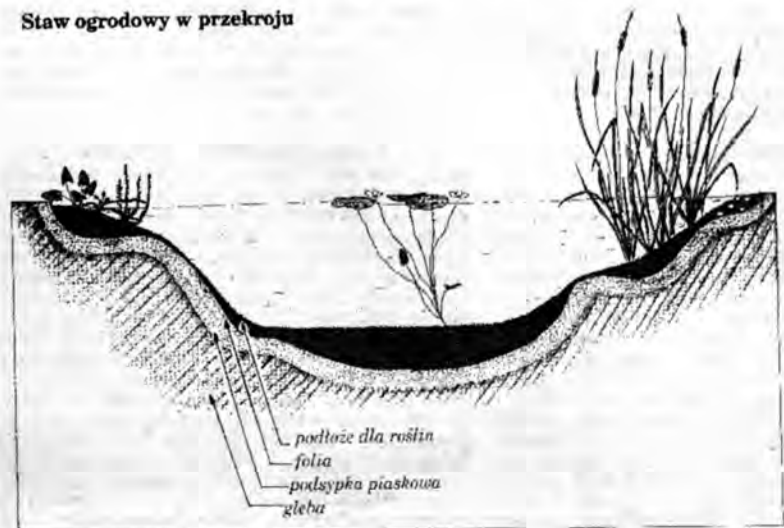
Przystępujemy do napełniania stawu. Używamy do tego celu węża z nałożoną na jego końcówkę podziurawioną gwoździem grubą reklamówkę, unikniemy w ten sposób skutków mocnego strumienia wody (zmętnienia), reklamówka będzie się unosić na powierzchni, a poziom wody delikatnie podnosić. Kiedy folia pod wpływem wody odpowiednio się naciągnie; przystępujemy do mocowania brzegów. Podstawowym błędem przy wykańczaniu oczek wodnych jest niewłaściwe maskowanie folii, lub wręcz niemaskowanie jej wcale. Takie wykonanie jest niedopuszczalne. **Brzeg** powinien być obsypany otoczkami (materiałem, który znakomicie harmonizuje z wodą), lub sprytnie zastąpiony roślinami nadwodnymi.

Jesienią staw powinien być przykryty cienką siatką, np. siatką rybacką, w celu zabezpieczenia przed opadającymi liśćmi.

Poniżej staw ogrodowy w przekroju, za tydzień propozycje roślin wodnych i nadwodnych oraz ryb i ślimaków do takiego stawu.

Hanna Fleszar

Staw ogrodowy w przekroju



Łominki

PROMOCJA
 przy zakupie wkładów
 - wczasy dla 2 osób
GRATIS

powyżej 1078 zł : 3 - dniowe
 powyżej 1398 zł : 7 - dniowe
 powyżej 2458 zł : 14 - dniowe
 Do końca czerwca 2000 r.

Przemysł, ul. Kościuszki 2A, tel. 0605 459 312



Babka z rodzynekami

25 dag masła, 4 jajka, 20 dag cukru, skórka z cytryny, sól, 30 dag mąki, 10 dag mąki ziemniaczanej, 1 torebka proszku do pieczenia, 10 dag śmietany kremówki, 15 dag winogron, 3 dag posiekanych pistacji, 12 dag cukru pudru, 3 łyżki soku z cytryny, tłuszcz i tarta bułka.

Tłuszcz, cukier, szczyptę soli i otartą skórkę z jednej cytryny do

kładnie wymieszać za pomocą miksera. Do masy wbijać kolejno jajka. Mąkę pszenną połączyć z proszkiem do pieczenia oraz mąką ziemniaczaną, przesiać do masy, wyrobić. Powoli, małymi porcjami wlewać śmietanę. Na końcu dodać rodzynek i 2 dag posiekanych orzeszków pistacjowych, przemieszać. Formę posmarować tłuszczem, posypać tartą bułką, wypełnić ciastem, wierzch gładko wyrównać. Wstawić do wcześniej nagrzanego piekarnika, piec przez godzinę w temperaturze 175°C. Ciasto wyjąć z piekarnika, odstawić w formie do przestygnięcia. Po kilku minutach formę ostrożnie zdjąć, babkę całkowicie wystudzić. Cukier puder utrzeć z sokiem cytrynowym. Przygotowanym w ten sposób lukrem posmarować babkę. Udekorować pozostałymi orzeszkami pistacjowymi. Podawać po zastygnięciu cukru.

Alkohol i zwierzyzna

Czego to ludzie w lasach nie znajdują. Grzyby, jagody, poroża - to jeszcze nie wszystko. Jeden z naszych czytelników udostępnił nam zdjęcie, na którym uwidocznił cenne trofeum, znalezione w lasach w okolicach Nienadówki. Buszując w tamtej okolicy, czytelnik ów natrafił na, dobrze zachowaną, metalową tabliczkę z napisem (białym na czerwonym tle): "Alkohol to twój wróg! Spożycie alkoholu zawsze grozi śmiercią." Znalezisko zabrał i przybił do drzwi swojej komórki (patrz zdjęcie).

Nie wiadomo jakie były losy tej tabliczki i kto był adresatem zawartego na niej ostrzeżenia. Chyba nie dotyczyło ono leśnej zwierzyzny, z natury mającej raczej abstynenckie upodobania. Może chciano ostrzec wesołych grzybiarzy i myśliwych. Publikujemy to zdjęcie, przyłączając się do antyalkoholowej krucjaty. Niech wiedzą o tym ostrzeżeniu wszyscy, a nie tylko ci, którzy łążą po lasach.

(zs)

Fot. archiwum



LOGICZNY SZEREG NR 28

Poniżej przedstawione są trzy rysunki zmieniające się kolejno według rozpoznawalnego porządku. Należy znaleźć w czwartym rysunku logiczną kontynuację pierwszych trzech. W tym celu w drugim szeregu podano jedno prawidłowe rozwiązanie wśród czterech oznaczonych literami A, B, C i D. Rozwiązanie to, będące jednocześnie kuponem, nadesłane do redakcji w terminie tygodniowym od daty ukazania się numeru, weźmie udział w losowaniu nagrody.

Rozwiązaniem logicznego szeregu nr 27 jest kwadrat B. Nagrodę otrzymuje p. Agnieszka Krawczyk z Żurawicy.

1	2	1	2	3	1	2	3	4	?
3	2	1	4	3	2	1	3	2	
1			2			3			

3	2	1	1	2	1	2	1	2	1	2	3
1	2	1	1	2	3	1	2	1	1	2	1
A	B	C	D								



Krzyżówka z hasłem

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	
	2			11						
12			9			13				
	17						13	18	3	
			14							
15	16	17	18				19	20	21	
22			23					24		
25	8			11				26		
			4						15	
27	28			19			29	12	30	31
32			33	34	35			36		
37			38				14		39	40
	16			41			42		10	
43				7						
				45			44			
46							1			
			5							4

KUPON NR 24/472

Poziomo: 1/oszczerczy utwór, 6/miasto w Polsce, 11/księżyc z ciasta, 12/chleb, 13/śpieszy na ratunek, 14/muzułmański przywódca, 15/roślina oleista, 19/etat, 22/karnacja, 23/most nad torami, 24/pierwiastek chemiczny, 25/filia, 26/w pracowni geograficznej, 27/imię dziewczyny, 29/polski bas - Adam, 32/są w aptece, 33/szybkie zmiany, 36/drzewo liściaste, 37/okresy ośmiiodniowe, 39/błona fotograficzna, 41/lekarz, 43/rasa psa, 44/służy w wojsku, 45/potomek rasy białej i czerwonej, 46/opowiada, 47/wojskowi duchowni.

Pionowo: 1/zbiera podatki, 2/nie obłudne, 3/grecka wyspa, 4/imię chłopca, 5/pieniężna w banku, 6/północnoamerykański renifer, 7/imię Lubaszki juniora, 8/nie wszystko co się świeci, 9/ciężki pojazd konny, 10/poprzedzają zyski, 16/czasomierz, 17/prowincja rzymska w widłach Dunaju i Sawy, 18 niby-gwiazdy, 19/np. sikorka, 20/ motory, 21/

pierwiastek chemiczny l.a. 66, 27/ nie brunet, 28/październik po angielsku, 30/w jej nurtach zginął książę J. Poniatowski, 31/naklejane na kopertę, 34/przygotowuje zawodników, 35/ ptak, 38/ polska rzeka, 40/drugi człon nazwiska Lubaszki seniora, 41/wolasz mamę, 42/do koszenia.

Litery z pól od 1 do 19 utworzą hasło, które wystarczy nadesłać jako rozwiązanie w terminie tygodniowym od daty ukazania się numeru. **Prawidłowe rozwiązanie - NA KARTACH PO CZTOWYCH Z KUPONEM** - wezmą udział w losowaniu trzech kuponów do pubu-pizzerii "Margherita".

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z N-RU 22/470
Hasło: "Ogrody Semiramidy"
Karnety do pubu-pizzerii "Margherita" otrzymują p.p.: Aleksandra Hermanowska z Lubaczowa, Władysław Jakubiec z Kruhela Wielkiego i Bartek Krucan z Przemysła (zapraszamy do redakcji).

ALGEBRAF NR 63

SE	+	RR	=	EU
:		+		+
RE	+	RA	=	ZS
=		=		=
Z	x	ZN	=	AN

Rozwiązania - NA ORYGINALNYM DIAGRAMIE - nadesłane do redakcji w terminie tygodniowym od daty ukazania się numeru, wezmą udział w losowaniu nagrody książkowej.

Rozwiązanie ALGEBRAFU NR 61

45	+	27	=	72
:		+		+
15	+	3	=	18
=		=		=
3	x	30	=	90

Nagrodę otrzymuje p. Ewa Szeliga z Duńkowiczek.

HOROSKOP

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI)
Koniec roku szkolnego już blisko. Pora zacząć pakować plecak i pomyśleć o zmianie otoczenia przynajmniej na parę dni. Dzięki temu poprawi się Wasze samopoczucie.

RAK (22 VI - 22 VII)
Niespieszno Ci jakoś z tą decyzją życiowej wagi. Tymczasem lata lecą. Koleżanki jedna po drugiej zmieniają stan cywilny. Ty ciągle się wahasz. Uważaj, by partner się nie zmienił.

LEW (23 VII - 23 VIII)
Nie bądź samolubem. Miałeś sygnały, że ktoś z bliskich cierpi. Wypadaloby czym prędzej pojechać w odwiedziny i podnieść na duchu. Nie ociągaj się zatem.

PANNA (24 VIII - 22 IX)
Twoje akcje idą w górę, więc tak trzymać! Doglądaj też bacznie ogniska domowego, bo ostatnio nieco je zaniedbałaś. Nie odmawiaj również tym, którzy - będąc w potrzebie - zwrócą się z prośbą o pomoc.

WAGA (23 IX - 23 X)
Pociągają Cię egzotyczne podróże, ale na nie trzeba poczekać. Na razie musisz się zadowolić wyjazdami służbowymi. One też kryją w sobie niespodzianki.

SKORPION (24 X - 22 XI)
"Co się odwiecze, to nie uciecze" - w tym przysłowiu jest wiele prawdy. Działaj zatem rozsądnie. Niczego nie rób na łapczywo. Trzeba szanować zdrowie i nie podgrzewać i tak już nerwowej atmosfery.

STRZELEC (23 XI - 21 XII)
Musisz się uzbroić w cierpliwość i być dobrej myśli. Wkrótce sytuacja się odwróci na Twoją korzyść. Nie staraj się niczego popisać. I tak nie zmienisz przeznaczenia.

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I)
Wycisz się i daj odpocząć skołatany nerwom. Jeszcze trochę cierpliwości. Za kilka tygodni będziesz się uśmiechać na wspomnienie tego co było. A teraz weź się w garść!

WODNIK (21 I - 20 II)
Przeżyłeś zaskoczenie tym, że szef docenił Twoje starania. Teraz musisz udowodnić, że zasłużyłeś na nagrodę. Masz pole do popisu. Warto dać z siebie wszystko.

RYBY (21 II - 20 III)
Posyłacie wreszcie po rozum do głowy? Trzeba przeprowadzić gruntowne badania, a potem pomyśleć o wypoczynku. To się Wam należy po wytężonej pracy. Powodzenia!

BARAN (21 III - 20 IV)
Twój upór bywa denerwujący, tym bardziej, że nie uznajesz niczych racji. Uświadom sobie, że nie masz patentu na mądrość. Ucz się słuchać innych. W pojedynkę nic nie zwojujesz.

BYK (21 IV - 21 V)
Przyhamuj trochę. Zbyt popuściłeś uglicy, a to może się źle skończyć. Potraktuj poważnie to ostrzeżenie, gdyż szefowie mają Cię na oku. Chyba, że koniecznie chcesz pójść na dywanik.

DUET S.C.
Przemyśl, ul. Czarnieckiego 7
tel. 678-30-04
zapraszamy: pon.-pt. 9-17, sob. 9-13

Artykuły elektryczne
Lampy, żyrandole, kinkiety
- nowoczesne i stylowe

Wyposażenie wnętrz:
- panele ścienne,
podłogowe
- terakota
- płytki ceramiczne
- karnisze

ŚWIAT LUSTER



GW-1067

ZŁOTNIK
AM
SREBRO

BURSZTYNY PERŁY

OFERUJEMY:
SPRZEDAŻ
i naprawę biżuterii
oraz
upominki

Zapraszamy: pon.-pt. 9-18; sobota: 9-14
Przemyśl, ul. 3 Maja 49 a
Duży wybór obrączek ślubnych

GW-1068

Salon sukien ślubnych
"Jaklin"
Wypożyczalnia * Sprzedaż

Suknie:
* paryskie
* włoskie

Przemyśl,
ul. Sowińskiego 3
(ABC)
telefon:
606 982 967
670 22 34



GW-1069

HURTOWNIA
Adamus
Ul. Wilsona 12 (baza ZDZ)
37-700 Przemyśl
tel. (016) 675 08 70

oferuje
Odzież • łóżeczka
• wózki •
kojce



GW-1070

pieczątki

Emi
ul. Grunwaldzka 11
☎ 670 50 44

wizytówki

GPS-1071

FIRMOWY PUNKT SPRZEDAŻY POLECA
**NAJLEPSZĄ W KRAJU
STOLARKĘ
BUDOWLANĄ**

SOKÓŁKA
OKNA I DRZWI

OKNA I DRZWI Z DREWNA
OKNA DWUSZYBOWE Z ARGONEM
DRZWI PROFILOWANE Z PŁYTY amerykańskiej

PRZEMYŚL ul. Jasińskiego 24 Tel./fax (016) 678-37-86

GWARANTUJEMY NAJNIŻSZE CENY

SPRZEDAŻ RATALNA ZAPRASZAMY SPRZEDAŻ RATALNA

CERTYFIKAT ISO 9002

GW-1072

FH AN-STAL oferuje

- * BETONIARKI - w cenach producenta!
- * FARBY i LAKIERY - niskie ceny!
- * Wyroby hutnicze: blachy, rury, pręty, kształtowniki, druty, itp.
- * elementy i siatki ogrodzeniowe
- * cięcie blach
- * nawozy mineralne
- * cement - 234 zł / t

RATY

USŁUGI ŚLUSARSKIE - MATERIAŁY BUDOWLANE
zapewniamy transport

Przemyśl, ul. Lwowska 73, ☎ 678 38 16, 0 606 952 147

GW-1073

Betoniarnia
MJ
TRANSBET
szybko - tanio - solidnie

- ▶ MASY BETONOWE
- ▶ ZAPRAWY CEMENTOWE
- ▶ KOSTKA BRUKOWA (wibroprasowana)
- ▶ POMPA DO BETONU - STETTER
- ▶ USŁUGI TRANSPORTOWE
- ▶ LINIOWY SYSTEM ODWADNIAJĄCY HUTY "AGATA"

WYKONANIE W CAŁY ROK! RABAT 5%



Przemyśl, ul. Ofiar Katynia 16, tel./fax (016) 678-08-19, tel. 678-08-99

GW-1077

**MEBLE
OGRODOWE**
z tworzyw sztucznych
Duży wybór wzorów i kolorów

- * stoły
- * krzesła
- * altanki
- * parasole
- * oczka wodne
- * figurki ogrodowe
- * baseny z laminatu

Zapraszamy od 9 do 17, soboty 9-14
Przemyśl, ul. W. Pola 15



GW-1125

TYLKO U NAS, MEBLE - NAPRAWĘ NA ZAMÓWIENIE!

- MEBLE KUCHENNE, BIUROWE itd.
- USŁUGI STOLARSKIE
- SPRZEDAŻ I SUSZENIE DESEK

GALA tel./fax 678 07 39
0601 521069

PHU
37-700 Przemyśl, ul. Ofiar Katynia 16

Wszystko na raty!

GPS-1078

Zakład Szklarski

DUŻY WYBÓR SZKŁA,
LUSTER,
BOGATY ASORTYMENT RAM
SERVIS SZKLARSKI 24h

Paweł Stodoliński
Tel. (0-16) 678 56 80; Tel. kom. 0604 316 536
37-700 Przemyśl, ul. Sanocka 69



GPW-1074

Zakład
Napraw
Sprzętu RTV

Piotr Stodoliński
Przemyśl ul. Sanocka 69
tel. (0-16) 678-56-80
tel. kom. 0604-358-146



GPW-1075

Nowo otwarty skład
**MATERIAŁY BUDOWLANE
WĘGIEL, -KOKS**

Przemyśl, ul. Batorego/ róg Jasińskiego
Zapraszamy dawnych i nowych Klientów!
Otwarte od świtu do zmierzchu - kompetentna obsługa

Zapraszamy **DIHARD**
Ceny promocyjne

Spółka z o.o. GW-1076

INSTAL - SYSTEM
Świadczy usługi:

- * wykonawstwo instalacji sanitarnych
- centralnego ogrzewania - gazowych
oraz CENTRALNEGO ODKURZANIA
- * sprzedaż - montaż
gazowych urządzeń grzewczych
INSTALACJE I KOTŁY NA OLEJ OPAŁOWY

INSTAL-SYSTEM
Przemyśl, ul. Jasińskiego 56A
tel. 675 10 22, 0502 62 73 33, 670 51 24

GW-1079

Zakład Usługowy
Blacharstwo - Lakiernictwo
Stanisław Rowiński

Kompleksowe naprawy
powypadkowe
samochodów:

- osobowych
- terenowych
- dostawczych

Wapocze 1
tel: 671 00 85
0604 270 273



GU-1080

PKS

**PRZEDSIĘBIORSTWO
KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ
w Jarosławiu S.A.**

ŚWIADCZY USŁUGI W ZAKRESIE:

- przewozu osób i towarów na trasach krajowych i zagranicznych
- badań technicznych samochodów osobowych i dostawczych, samochodów ciężarowych do 16 t i powyżej, autobusów, ciągników rolniczych oraz przyczep
- obsługi gwarancyjnej pojazdów Jelcz i Autosan
- mycia podwozi samochodowych,

37-500 Jarosław, ul. Przemysłowa 15; tel. centr. (0 16) 621-54-41, fax (0 16) 621-51-01

Serdecznie zapraszamy do korzystania z naszych usług



GW-1081